

No. 263

XXX r.
istnienia.

Redakcja i Administr.

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28.

Konto P.K.O. 66594.

Red. przyjmuje od 5-6

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

Cena numeru

30 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. il. 4.25 gr.

Odnoś. do dom. 20 gr.

7 przes. poczt.

Mies. z dod. il. 5.21 gr.

Poza Łódź egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Niedziela, dnia 25 września 1927 r.

CASINO

Szlagierowy superfilm ze złotej produkcji europejskiej 1927/28

Gdy miłość kończy się... Gdy tradycje i nawyki z lat dziecińczych przyjdą do głosu... Gdy konflikt pomiędzy sercem a sumieniem wystąpi z siłą żywiołu...

Wtedy zatryumfuje rozum, poczucie obowiązku i zrozumienie bohaterstwa poświęceń prawdziwej miłości

Prawdy te potwierdza arcydzieło filmowe p. t.

Biała Niewolnica

W roli głównej **Włodzimierz Gajdarow**
tytan ekranu

który z nieporównaną ekspresją i siłą odtwarza demonicznego araba, wytrawnego uwodziciela, znawcę serc kobiecych i niepokonanego zwycięzcę w turnieju walk miłosnych.

Orkiestra symfoniczna pod dyr. p. **Leona Kantora**.

Początek przedstawień o 1.30.

Od g. 1.30 do 3-ej ceny wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.



Luna

Dziś i dni następnych.

Trzecie arcydzieło ze złotej serji naszego tegorocznego repertuaru!

Genjalny utwór mistrza reżyserów europejskich **JOE MAY'A**

GROBOWIEC MIŁOŚCI

(D A G F I N)

Wszechświatowe arcydzieło filmowe rniące się tysiącem barw, lśniące tysiącem niuansów, według znanej powieści WERNERA SCHEFFA „DAGFIN” — W rolach gł. potentaci ekranu

Marcela Albani, Paweł Wegener, Paweł Richter, Mary Johnson.

Orkiestra symfoniczna pod kier. p. LIDAUERA.

NA SCENIE,

Pożegnalne występy artystów światowej sławy

NA SCENIE.

baletowych

Niny i Feliksa Parnellów

w nowym repertuarze

1) BLACK BOTTOM 2) BACHANALJA

Uwaga: Dziś od godziny 1-ej do 2-ej ceny wejść od 50 do 1 zł.

3399

SPLENDID

Dziś i dni następnych

Słynna powieść Balzaka

Błęski i nędze życia KURTYZANY

Słynna powieść Balzaka

spolszczona przez Boy'a—Zeleńskiego

Najnowsza kreacja potentata ekranu

Niesamowita, pełna ekspresji treść—Olśniewający przepych.—Dwa środowiska.—Wielki świat i półświatk

3399

Od godziny 1.30 do 3-ej cena wszystkich miejsc 50 groszy i 1 złoty

Pod protektoratem Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego „Helenów”

w parku

Otwarta od 9-ej rano do 10 wieczór.

Codziennie od godz. 5 przygrywa orkiestra St. Namysłowskiego. Radjokoncerty Kinematograf Probiernia win i miodów krajowych. Filmowanie zwiedzających. Wystawa i t. p. atrakcyj. — — — Ceny miejsc: do g. 5 pp. 1 zł., ulgowy 50 gr., dla zorganizowanych wycieczek młodzieży szkolnej po 20 gr., od g. 5 pp. 1.50, ulgowy 50 gr.

„TEATRALNA” Otwarta została wczoraj

3345 Narutowicza 20 Najtańsza, komfortowa Restauracja i Kawiarnia w Polsce.

Kino „Imperial”
Zawadzka 16.

Uroczyste otwarcie sezonu zimowego!

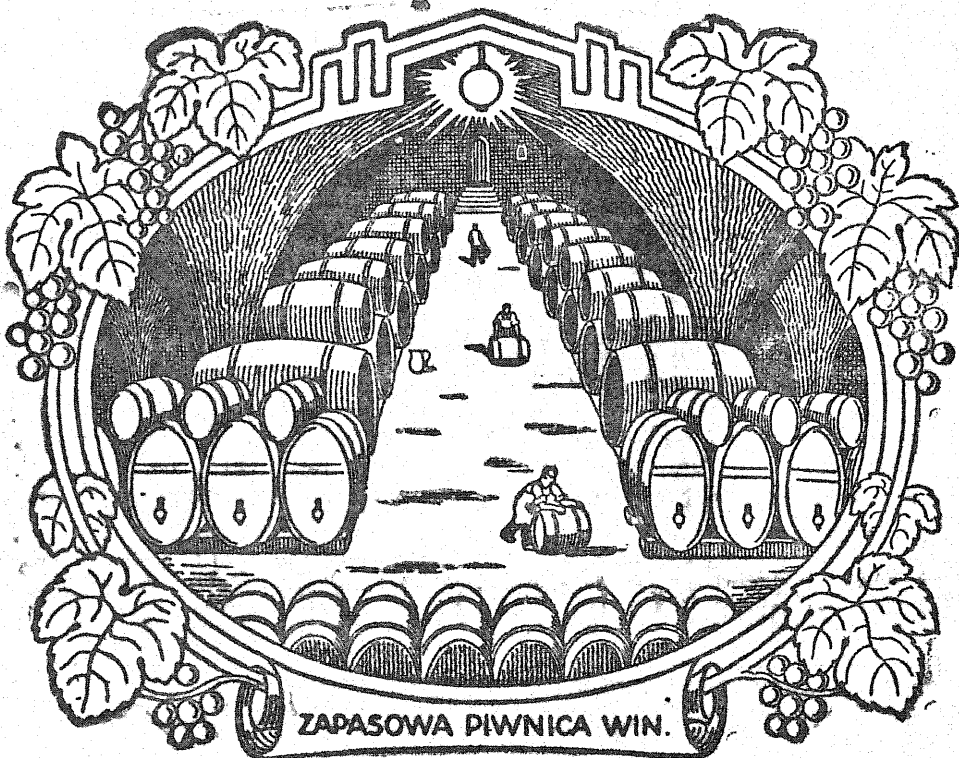
Dyrekcja kino-teatru „Imperial” przystępując do sezonu zimowego, na otwarcie tegoż wystawia arcydzieło filmowe najwyższej kategorii pod tytułem

SYN MARNOTRAWNY

Monumentalny film ten obsadzony jest przez najwybitniejszych aktorów

z Greta Nissen, Ernestem Torrence Noah Beery R. Hattonem i W. Collierem na czele.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż win



ZAPASOWA PIWNICA WIN.

A. R. CZKWIANIANC

Łódź, Piotrkowska 69, tel. 38-64.

Nagrodzone Wieloma Medalami i Dyplom. Honorowami na Wystawach
Konsery warzywne, Kompoty, Soki, Zaprawy do wódek i wina owocowe „Iwercy”
Poleca

Spółka Akcyjna Handlowo — Przemysłowa

Józef Werner, Cyrański i Ska Warszawa ul. Solec 41

Skład fabryczny Łódź, ul. Przejazd 4, tel. 746. 3371

Gusiew i Szlecer są niewinni.

Oficjalny komunikat Min. Spraw Zagranicznych.

Warszawa 24 września (pał)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych komunikuje, że po przesłuchaniu w dniu 19 bm. przez sędziego śledczego Witubińskiego funkcjonariuszy poselstwa sowieckiego Gusiewa i Szlecera, na podstawie dotychczasowych wyników bieżącego się w dalszym ciągu śledztwa, oraz zeznań, złożonych przez nich, władze sądowe, nie wchodząc w rozstrzygnięcie zasadniczego zagadnienia,

czy wyżej wymienieni funkcjonariusze poselstwa sowieckiego podlegają jurysdykcji sądów polskich, nie znalazły w ich czynnie cech przestępstwa, przewidzianego — w art. 453 K. K. i podstaw do postawienia ich w stan oskarżenia.

Na tej zasadzie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało Gusiewowi i Szlecero wi wizy na wyjazd do Moskwy, który nastąpił dnia 20 bm.

Kino Dom Ludowy.

Przejazd 34.

752

Dziś.

Dziś.

Gdy zgasło światło oczu...

(zemsta modelki)

Dramat przeznaczenia

3323

W rolach głównych gwiazdy srebrnego ekranu

Jaqueline Logan, Percy Marmont

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. I do 5 po poł. I m. 80 gr, II m. 50 gr. III m. 20 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od 9.00 z 5 p.p. I m. 80 gr. II m. 40, III, 5 m. 20 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku, dn. 20—26 września 1937

NEDZNICY

(LES MISÉRABLES)

3321—

Dramat w 12-tu częściach (serja III i IV ostatnia) podług znanej powieści Wiktora Hugo W poczekalniach kin a codz. audycje radjoton

TYLKO

9 Piotrkowska 9

I p, tel. 47-09

L. NASIELSKI

poleca wielki wybór

MEBLI

po cenach konkurencyjnych, Najdogodniejsze warunki.

Uwaga: Żadnej filii nie posiadam 3379
Na składaje wielki wybór łózek metalowych po cenach najniższych.

Ratujcie włosy.

Nawet zupełnie łysi mogą odzyskać piękne włosy, używając balsamu na porost włosów, który zapobiega wypadaniu, niszczy łupież, usuwa swędz. nie głowy i pobudza do życia obumarłe cebulki włosów, również kram przeciwko piegom który w kilka dni usuwa piegę, kółka panny i inne nieestetyczności twarzy.

Do nabycia w Składzie Aptecznym

H. Hermalina, Piotrkowska 11.

OSTRZEŻENIE.

Związek Zawodowy Pracowników Bankowych podaje do wiadomości, że wobec strajku pracowników w BANKU DYSKONTOWYM WARSZAWSKIM OD DZIAŁ W ŁODZI, Piotrkowska 57 wszystkie posady w tej instytucji są pod BOJKOTEM

Antypolska ofenzywa Gdańska.

Słowo „pokój” nie istnieje dla Niemiec, które wciąż myślą o odwecie.

Gdańsk 24.9 (pat)

Rozpoczęły się wczoraj obrady dorocznego zjazdu partii narodowo-niemieckiej w Gdańsku. W obradach tych uczestniczyło około 100 przedstawicieli partii narodowo-niemieckiej Rzeszy, a m. in. grupa posłów do parlamentu niemieckiego i sejm pruski z posłem hr. Westerpe na czele.

Obrady zajął przewodniczący gdańskiej partii narodowo-niemieckiej poseł Schwegmann. W drugiej części swej mowy poseł Schwegmann zaatakował gwałtownie Polskę, w której widzi źródło wszystkich nieszczęść, spadających na Gdańsk.

Celem Polski, — oświadczył mówca — było i jest wcielenie Gdańska do Polski. Dążenia tego Polska dotychczas nie zaniechała, stosując tylko obecnie inne metody. Dawne „brutalne” środki Polska zastąpiła, zwł. szczerza od czasu objęcia urzędowania w Gdańsku przez ministra Strasburga, bardziej wyrafinowanymi i mniej wpadającymi w oczy. Dalej mówca drwił z pokojowych, ożywionych pragnień porozumienia oświadczeń ministra Strasburga, uważając je tylko za pozór, którego celem jest jedynie rozbić społeczeństwo niemieckiego w Gdańsku. Mówca oświadczył się przeciwko porozumieniu z Polską, ponieważ zdaniem jego w Polsce brak tego dobrej woli.

Posłowi Schwegmannowi sekundował w jego napaściach na Polskę bawiący w Gdańsku w charakterze gościa poseł do parlamentu niemieckiego hr. Westarp, który uważał za wskazane wystąpić również przeciwko Polsce na terytorjum, związanym z Polską licznymi umowami i ścisłymi więzami go spodarczymi.

Hr. Westarp oświadczył że słowo „pokój” będzie dla Niemiec pojęciem mistycznym dopóki obce wojska stać będą w Nadrenji i dopóki nie nastąpi ogólne rozbrojenie. O żadnych kompensatach za ewakuację Nadrenji nie może być mowy. Myśl o Locarno wschodnim która miałaby być taką rekompensatą, odrzucamy stanowczo raz na zawsze. Przechodząc do położenia w m. Gdańsku, mówca zaatakował Ligę Narodów, która zawiodła wszelkie oczekiwania, oraz jej przedstawicieli w Gdańsku w osobie sędziego komisarza van Hamela, którego uważa za zdecydowanego wroga Niemiec.

Po przemówieniach uchwalono przesłać do prezydenta Hindenburga następujący telegram:

„Pod wzruszeniem wrażeniem poświęcenia pomnika pod Tannenbergiem partja niemiecko-narodowa w Gdańsku składa hołd Waszej Ekscelencji wybawcy Prus Wschodnich, honorowemu obywatelowi Gdańska i dziękuje mu za odparcie zarzutów o odpowiedzialności Niemiec za wybuch wojny”.

Berlin, 24.9 (pat)

Cała berlińska prasa prawicowa podaje obszernie sprawozdanie z przemówienia jakie hr. Westarp wygłosił w Gdańsku na zgromadzeniu publicznym

niemiecko-narodowego stronnictwa gdańskiego

Organ frakcji niemiecko-narodowej „Deutsch Tageszeitung” podkreśla szczególnie ten ustęp przemówienia hr. Westarpa, w którym oświadczył on że stronnictwo niemiecko-narodowe nie zgodzi się nigdy na żadne Locarno wschodnie i że dopóki

Polska nie dotrzymuje istniejących traktatów, dopóki nie naruszy bez wahania prawa międzynarodowego i poświęcone zasady Ligi Narodów oraz politykę locarnęską tak, gdzie chodzi o walkę przeciwko żywołowi niemieckiemu, dopóty nie może Polska liczyć na zawarcie żadnych traktatów z Niemcami.

Jak „walczy” dyrekcja Banku Dyskontowego.

Przy pomocy łamistrajków i aresztowań chce zgnieść strajk

Warszawa 24 września (tel. wł.)

Strajk pracowników Banku Dyskontowego trwa w dalszym ciągu. Dyrekcja banku nie stara się o lojalne porozumienie z urzędnikami, a tylko zapomocą interwencji osobistej, przez „znajomych”; pieniądze itp. stara się pozyskać do pracy większą liczbę łamistrajków.

Stanowisko urzędników jest pewne i mocne. Rada okręgowa Zw. zawodowych rozesłała do wszystkich członków okólniki, polecające poparcie strajku i zabraniające

członkom obejmowania posad w Banku Dyskontowym.

Wczoraj znów wydarzyła się godna napiętnowania historia z aresztowaniem urzędnika banku. Do stojących spokojnie na rogu ul. Wierzbowej i Fredry, trzech urzędników, podeszli agenci policyjni i zaprowadzili ich do Ratusza skąd ich natychmiast zwolniono. Związek bankowców będzie dziś interwenjował w tej sprawie w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Katastrofa lotnicza w Poznaniu.

Por. Pichler ciężko ranny.

Poznań 24.9. (pat)

Dzisiaj przed południem na lotnisku Sp. lotniczego w Ławicy pod Poznaniem spadł aparat „Bri-

sto” pilotowany przez por. Pichlera. Aparat uległ rozbiciu, lotnik ciężko ranny został odwieziony do szpitala.

Znów katastrofa lotnicza w Niemczech.

Zdrzutany samolot i zmiżdzone ciała ofiar.

Berlin 24 września (pat)

Katastrofa lotnicza, której ofiarą padł ambasador niemiecki w Waszyngtonie hr. Maltzahn, zajmuje dzisiaj naczelne miejsce na łamach prasy niemieckiej. Wydobycie

ciała ofiar z pod gruzów i szczątków samolotu przedstawiało olbrzymie trudności, gdyż cały samolot był tylko jednym stosem splątanych części drewnianych i żelaznych całkowicie zdrzutanych.

Półurzędowa Taegliche Rundschau donosi, że cały szereg władz natychmiast wysłał samolotami swoich przedstawicieli dla zbadania przyczyn wypadku. Dotychczas jednak nie udało się ustalić tych przyczyn. „Taegliche Rundschau” stwierdza, że nieprawdopodobne są pogłoski jakoby katastrofa nastąpiła skutkiem sabotażu w zakładach „Luft-Hansy”. Również nieprawdopodobne są zdaniem dziennika pogłoski krążące w kołach amerykańskich, jakoby baron Maltzahn padł ofiarą zamachu, pozostałego w związku ze sprawą Sacco i Vanzetti'ego.

Królewiec 24 września (tel. wł.)

Katastrofy lotnicze w Niemczech mnożą się. Po wczorajszym nieszczęściu, którego ofiarą padł ambasador niemiecki w Waszyngtonie, Maltzahn, nastąpiła wczoraj nowa katastrofa we Wschodnich Prusach na linii napowietrznej Rastenburg — Neidenburg. Dwupłatowiec sportowego towarzystwa lotniczego w Berlinie spadł na tej linii w pobliżu Sorquitten. Pilot Rosen oraz jego towarzysz odnieśli ciężkie rany. Jeden z nich uległ zgnieceniu klatki piersiowej i złamaniu nogi, drugi odniósł ciężkie rany

Dziwny zbieg okoliczności.

Tajemniczy pożar fabryki,

Która onegdaj została uratowana.

Nocy dzisiejszej o godz. 1.30 wybuchł ponownie pożar przy ul. 28 p. S. K. pod Nr. 63, to jest w tej części budynków która została przez straż przy onegdajszym pożarze. Ogień wybuchł również na II—m piętrze z przyczyn niewiadomych.

Na miejsce pożaru przybyły dwa od-

działy straży ogniowej, które po pół godzinnej akcji pożar ugasiły.

II—gi oddział straży ogniowej pozostał na miejscu przy dogasającym ogniu; pierwszy zaś odjechał z powrotem do koszar. (r)

Rozbicie głosów polskich godzi w interesy naszego miasta, godzi w interesy jego mieszkańców

Polski Wyborczy Komitet Gospodarczy

Plotkowska 104, tel. 1-23.

udziela wszelkich informacji w sprawie wyborów

codziennie od 6 do 8 wieczorem.

O „narodzie idiotów”.

Sąd o narodzie — Potęga twórcza Polski w XVI i XVII stuleciu — Sława Polski — Wspaniały poczet wielkości narodowych — O dobrych lekarzy — Napoleon o narodzie i nie Napoleon o tymże

O Polakach, pewien współczesny mąż stanu wyraził się — jak w tytule niniejszego.

Niewątpliwie Polacy współcześni mają dużo wad charakteru i duszy i należą im się jeszcze dobre ciągi od losu — aby wreszcie przyszli do przekonania, że ta droga, którą idą — zaprowadzi ich później czy prędzej w stosunki, w jakich żyliśmy, przed 1914 rokiem...

Niestety, naogólniać tego twierdzenia nie powinno się w żadnym wypadku wprost nawet niewolno — chociażby,

chociażby... przez szacunek dla autora tak szczerego o swoich rodakach sądu

Weźmy dla przykładu wiek XVI i XVII — początki tego, jakąż potęgą twórczą, jaką głębokością myśli cechuje ówczesnych mężów stanu, ówczesnych pisarzy, uczonych; wodzów!

Sobieski, Rej, Kochanowski, Krasinski i tysiące pomniejszych talentów, których imiona często grubą warstwą kurzu zapomnienia zasypała bezlitosna historia — zrobiło to — że

imię Polski znane było zarówno nad kanałem La Manche, jak i nad Adryatykiem

Synowie możnych rodów weneckich i genueńskich przyjeżdżali do Krakowa ówczesnych Aten Europy po naukę, po światło wiedzy. A i przecież współczesnemu pokoleniu nie brak talentów, że wspomnimy tu tak znakomitych pisarzy jak Prus, Sienkiewicz, Zapolska, Kasprowicz, tak dzielnych polityków jak... Zaleski lub Askenazy, lub tak wspaniałych prawodawców — jak... Bryl, Dąbal lub Grabowski, którego głęboko pomyślane prawa przejdą napełnio do historii?

Talenty są — geniusze są w Polsce — tylko zazwyczaj źle kończą swój żywot, bo „naród idiotów” potrzebuje przede wszystkim dobrego lekarza i niezmiernie starannej opieki, którą dać mu mogą tylko ci, co dziś w Polsce źle kończą, i czują największą ochotę do emigracji, do innych części świata, gdzie talent i praca zawsze mają gdzie uznanie...

Dlatego też wyczuwa się nerwami, gwałtowną potrzebę zmiany wewnętrznej polityki polskiej, w tym kierunku aby szedząc po czynach — które wykonuje rząd, — nie trzeba było wydawać o narodzie tak surowego sądu, jak to w nagłówku niniejszego artykułu naznaczono.

Z narodu można wydobyć niezwykle sily, stalową moc.

Umiał to Napoleon, kiedy jedno powiedzenie w Egipcie — Francuzi — czterdzieści wieków patrzy na was z tych sto Piramid! — taki zapal wzniecił wśród żołnierzy „małego kaprala” że odparli oni czterdziestokrotnie liczniejszego nieprzyjaciela.

Naród widział że jego cesarz wierzy we Francję, w mężstwo i odwagę Francuzów i nie zawiódł się nigdy.

Kto widzi w swoim narodzie brylant

we blaski potęgi geniuszu, kto wierzy

w naród, może walczyć jako Napoleon z największymi potęgami świata, kto widzi na-

ród idiotów musi walczyć z Sejmem i... z prasą.

Wedle stawu grobla

Jeden z „narodu idiotów”.

A S.

Polska w przededniu ustroju monarchistycznego

Jak tłumaczy redaktor-piśsudczyk fakt odroczenia sesji sejmowej

Bez obsłonek pisze o odroczeniu sesji sejmowej znany entuzjasta i zwolennik Marszałka Piśsudskiego, redaktor „Słowa” wileńskiego; p. Mackiewicz. Zaznacza on:

„Panowie odroczenie obrad Sejmu jest krokiem słusznym, patriotycznym. Jeżeli zaś niektórzy powiadają, że nie jest to zgodne z duchem Konstytucji 17 marca — to mają rację. Mają zupełną rację”.

Czy więc Konstytucja obowiązuje u nas, czy nie? Na to redaktor konserwatywnego, monarchistycznego „Słowa” odpowiada, że obowiązuje jeszcze „coprawda” na szczęście tylko nominalnie (podkreślenia jego), żyje tylko „jurydycznie” po swej „śmierci fizycznej”.

Kiedy ta śmierć nastąpiła, — czytamy dalej. Redaktor — wielbiciel marszałka Piśsudskiego — jest szczerzy, odpowiada wyraźnie. Według niego „konaniem powolnym Konstytucji z 17 marca były te rządy od Poni-

kowskiego do Skrzyńskiego”, dzień zaś 12 maja 1926 roku (data przewrotu majowego) był tylko postawieniem kropki nad i”.

Co będzie teraz? — Czytajmy:

„Sprawa zmiany ustroju narzuca się Polsce. Jest to kategorię konieczność. Stanie ona na porządku dziennym nie dziś to jutro. I stanie w formie powrotu do monarchji. Uważamy, że odroczenie sesji sejmowej jest jednym z tych objawów, które pogłębiając i zaostrzając u nas kryzys ustrojowy zbliżają Polskę do monarchji”.

Niewielu komentarzy wymaga narazie ten głos charakterystyczny i szczerzy młodego „piśsudczyka”.

Przyznaje nam rację, gdy twierdzimy, że „Konstytucja obowiązuje u nas nominalnie”, różnimy się jednak z nim w tem, że dodajemy do tego słówko „niestety” gdy on pisze „na szczęście”.

Czy wyrażono w Ministerstwie Skarbu życzenie aby połowa emerytów wymarła?

Odpowiedź na sprostowanie urzędowe

Przed kilku dniami zamieściła „Gaz. Warsz. Por.” za „ABC” wiadomość o tem, że wiceminister Góra delegacji emerytów powiedział m. in.: „ot, gdyby połowa emerytów wymarła, łatwiej byłoby załatwić tę sprawę”. Nazajutrz Min. Skarbu nadesłało sprostowanie i oświadczenie, że „ABC” i „Gaz. Warsz. Por.” zostaną pociągnięte do odpowiedzialności sądowej.

Wczorajsza „ABC” zamieszcza w tej sprawie list p. Marji Górowej, przewodniczącej Centr. Zw. Chr. wdów i sierot po urzęd. państw.

List ten brzmi:

„Wyczytawszy w krakowskim „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym” z 19.9.27 datkę, że korespondentka Panów, za sprawozdanie z konferencji delegacji emerytów u p. posła Rymara 16 bm. spotkała się z zaprzeczeniem podanych przez p. Stączka faktów i że sprawa ta oddana została do prokuratury — donoszę, co następuje:

Dnia 2 sierpnia br. brałam udział w deputacji emerytów, prowadzonej przez p. W. Bojerskiego z Warszawy, w skład której wchodził panowie: generał Woźniak i Gafrin z Warszawy i podpisaną jako prze-

wodniczącą „Centr. Związku Wdów”. Na przedstawienie ciężkiego położenia emerytów wojskowych przez jednego z generałów, p. wiceminister Góra powstał z miejsca, podniósł nieco obie ręce do góry i rzekł:

— „Ach, z tymi emerytami! Aby ich raz już połowa wymarła, bo tylko z nimi największy jest kłopot!”.

Na co oburzona odpowiedziałam: „Panie generale, czy walczył pan dla Polski?” Usłyszałam odpowiedź obydwu generałów zgodną: „Tak jest, walczyliśmy za Polską sprawę!” Dodalam na to: „Za to Wam p. minister życzy śmierci!” Zapytałam następnie p. wiceministra: „Czy pan i wy wszyscy rządzący panowie, urodziliście się już za czasów obecnej Polski? bo to, co jest teraz, — zdobyte zostało wieloletnią pracą „zaborczych emerytów”, którym rychlej śmierci p. wiceminister życzy”.

Prawdziwość powyższych słów gotowa jestem potwierdzić, pod przysięgą przed sądem i dlatego, przy ewentualnym procesie proszę podać mnie za świadka.

Przewodnicząca Związku

Z poważaniem

Marja Górowa

Histerja, czy objawy nadprzyrodzone?

Zagadka stygmatów ran Chrystusa na ciele kobiety z Konnersreuth.

Procesje do Konnersreuth — Prosta chłopka, córka krawca — Sława światowa — Co mówią lekarze — Teresę przewożą na fakultet medyczny do Bambergu — Co Teresa mówi o Judaszu, Piłacie, Piotrze i samem straceniu?

Pisma europejskie, a także amerykańskie poświęcają coraz więcej miejsca dziwnym, zupełnie niewytłumaczonym dla nauki spójrzanej zagadkowym objawom, jakim podlega znana już dziś w całym świecie prosta chłopka; Niemka z górskiej wioski na pograniczu Bawarii i Czechosłowacji Konnersreuth, Teresa Neumann.

Sutki i tysiące ludzi zjeżdżają się ze wszystkich stron do tej odludziej do niedawna miejscowości. W piątki zwiiszcza wioska przeobraża się po prostu w obozowisko, rynek zapchany jest samochodami. Urządzono nawet osobne połączenie auto busowe z najbliższej stacji kolejowej do wioski. W ubiegłym sezonie widziało Teresę tysiące kuracjuszków z pobliskich światowej sławy miejsc kąpielowych Karlsbadu, Marienbadu itd.

Dziesiątki lekarzy odwiedziły już Teresę Neumann również niewierni Tomarze wkładali palce do jej ranstygmatów na dłoniach, stopach i kołoserca widzieli krople krwi które spływają z oczu stygmatyzowanej w czasie gdy przeżywa gdy widzi Mękę Pańską. I tak np: dr. Weisl, który z ramienia nia Vossische Zeitung“ i „Neue Freie Presse“ odwiedził Teresę; oświadcza że widział rany na dłoniach, krew blednąca z oczu poduszkę i koszulę które były przepełnione krwią, twierdzi; że jest rzeczą, więc nieprawdopodobną, by świat miał tu do czynienia z wyrafinowaną oszustką. Oświadcza jednak; że trudno mu mimo wszystko uwierzyć w cud, gdyż stygmaty można — wywołać dowolnie. (?) Przypuszcza on, że ma się tu do czynienia z objawami na tle historii; z potężną wolą która skierowana w jednym kierunku twarzy cud tak jak cudem wydawałoby się naszym pradziadom przepływanie kanału La Manche przez 18-letnią dziewczynę (Gertrudę Ederle). Asceza polega tak samo na treningu iprzykłady jogów indyjskich świadczą o tem dostatecznie. Teresa przez kilkanaście lat życia przywiązana była ciężką chorobą do łoża — jak W. twierdzi — chorobą na tle historycznym, żyła tylko jedną myślą: jakby się połączyć z Chrystusem; ze swym Zbawcą, z historyczną namiętnością chciała wziąć wszystkie cierpienia na siebie i oto pewnego dnia otworzyły się w odpowiednich miejscach jej naczynia krwionośne.

W ten sam sposób chce Weisl wytłumaczyć drugą zagadkę — post Teresy, trwający już rzekomo od Bożego Narodzenia. Tu jednak posiadza krewnych Teresy o karmienie chorej płynami w czasie jej stanów somnambulicznych.

I Weisl i inni uczeni wyrażają duże zadowolenie iż nareszcie nauka współczesna ma przed

oczyma wypadek stygmatyzowanej, że wreszcie współczesna psychonaliza i nowa psychologia doświadczalna oraz psychiatria będą mogły badać zagadkę. W najbliższych dniach przeniesiona zostanie Teresa do Bambergu i poddana ścisłym obserwacjom i badaniom tamtejszego fakultetu medycznego. Aż do tego czasu nauka nie chce wypowiadać swego — „ostatniego słowa“. Nakazuje równocześnie ostrożność wiernym Kościołowi rzymsko-katolicki; którego zjazd biskupów bawarskich uchwalit że należy wyczekać aż wypowie się Kościół i wstrzymać się z pielgrzymkami do Konnersreuth.

Zachowanie się Teresy w czasie pasyjnym a więc od czwartku do soboty każdego tygodnia budzi wrażenie wstrząsające, to co święta“ mówi; no si tragiczne: piętro — prawdy; zwłaszcza; że niema w jej zachowaniu się ani cienia jakiejś przesady, sztuczności; literackości.

Przedewszystkiem cierpi niezaprzeczenie. Wpada w ekstazę, bierze uozuciowo czynny udział w Męce Pańskiej; podaje szczegóły; których nie wymienia Pismo Święte, wypowiada wyrazy w narzeczu aramejskim zajmuje wreszcie stanowisko zupełnie naiwne i osobiste w odniesieniu do różnych czynników tej największej tragedji świata. W stanie normalnym tj. poza czwartek i piątek jest to najwyklesza dziewczyna wiejska, nie wykształcona i prosta; nie wykazująca zdaniem innych lekarzy poza Weislem żadnych typowych znamion

histerji; przeciwnie, odznaczająca się prawdziwością i krytycyzmem. Opowiada wtenczas o teściowych wizyj tak naturalnym tonem, jakby się rozchodziło o wydarzenia sąsiedniej wiosce.

Inaczej jest w czasie wizyj. Tak jest wówczas przejęta tem, co widzi, tak żyje chwilę przeżywa na że zapomina niejako o wszystkim, co jest wide me skądinąd z historji biblijnej i np. do ostatniej chwili nie chce uwierzyć, że Chrystusa przybiją do krzyża. Spodziewa się do końca, że go uwolnią. Nie nazywa też osób, które biorą udział w tych scenach nazwami biblijnymi i np. Piotra którego nie lubi w czasie wizyj nazywa stale „Obcinnaczem ucha“ św. Jana „młodym Mo“; Kajfasza Mo z białą brodą“. Heroda Mo czerwonym. Żywi sympatję do Judasza ponieważ — pocałował Chrystusa. Nie rozumie przecież aramejskich okrzyków apostołów w ogrodzie getsemajskim: „Zdrajco; Zdrajco“; zapomina też w ciągu piątku o właściwym związku i o właściwej roli tego odstępcy.

Jeszcze w chwili przed samem ukrzyżowaniem uspakają się słowami — Kazali Mu poprosić o zamianę belki na górę i nie więcej.

Teresa twierdzi bowiem że Chrystus nie nisie krzyża, ale trzy luźne belki; które kaci zbijają dopiero w kształt krzyża na Golgocie; podczas gdy Chrystus czeka na moment kaźni skurczony w jamie. Swat cały z najwyższem zaciekawieniem czeka wyjaśnienia zagadki z Konnersreuth.

„Opuszczony przez przyjaciół znieawidzony przez wrogów“

Niemiecki tygodnik o pozycji marsz. Piłsudskiego w Polsce.

„Weltbühne“ w artykule pt. „Piłsudski odosobniony“ zastanawia się nad tem stwierdzeniu na podstawie statystyk, że za marsz. Piłsudski cieszy się w Polsce silną pozycją.

Po opisie historii dni majowych i po stwierdzeniu na podstawie statystyk, że za wyjątkiem „Wyzwolenia“ i „Klubu Pracy“ stronnictwa polityczne odwróciły się od Piłsudskiego, autor artykułu pisze:

Opuszczony przez przyjaciół, przez wrogów znieawidzony, więcej niż kiedykolwiek dyktator polski, który chętnie chciał by być Mussolinim, jest odosobniony. Od Mussoliniego nauczył się tylko walki z ciłkami ustawodawczemi, lecz nie nauczył się od niego stworzenia partji wiernych zwolenników. Pozycja Piłsudskiego opiera się tylko dzisiaj na wojsku“.

CLAUDE-ORVAL

Jasnowidz.

W ciągu dni Pascal Gefosse stał się sławnym. Przed wypadkiem, który poruszył Paryż; wegetował wyczekując w swym ciasnym, ciemnym pokoju przyjąć na bardzo nielicznych klientach. Na karcie wizytowa objaśniała przechodzącym:

PASCAL GEFOSSE

Jasnowidz Odgadywacz tajemniczej przyszłości.

Niezwykły wypadek niespodziewanie wywiódł go na światło dzienne. Stał się sławnym.

Od miesiąca dzienniki zapelnione były szczegółami tajemnicy, otaczającej zniknięcie inkasenta. Mążnieśtwo, u którego poraz ostatni widziano nieszczęśliwego inkasenta, zostało aresztowane, ale brakowało dowodów. Janowidz udał się do władz śledczych, i w następstwie jego rewelacji, odnaleziono jak się okazało, padł ofiarą, zwyczajnego, wypadku, zwoloki jego znalezione w dawno opuszczonych kamieniołomach. Obok wtłoczonych w stworz dławnego szybu zwłok znalezione nienaruszoną torbę z pieniędzmi.

Wyrażano zdziwienie z powodu okoliczności, towarzyszących, tej śmierci nie umiano sobie wytłumaczyć przyczyny, któraby wyjaśniała obecność inkasenta na tem odludziu. Później dopiero poznano szczegóły. Pascal Gefosse odgadł wszystkie. Ludzie którzy wyjaśnić zaczęli mówić, po sprawdzeniu jego wyjaśnień. Opisał z pewnem zaskopota-

niem tajemnicze zwierciadło w którym widzieli rozwój wypadków, poprzedzających tragiczną śmierć inkasenta i tajemnicze spotkanie się z jakąś kobietą o późnym zmroku, poczem inkasent wracając wśród otaczających do ciemności wpadł do kamieniołomu...

Ujawnienie sposobu w jaki Pascal Gefosse odkrył tajemnicę stało się prawdziwą sensacją, a jasnowidz stał się najstynniejszym człowiekiem chwili. Niecierpliw tłum żądnym przeniknięcia tajemnicy przyszłości, przewijał się przez ciasne mieszkanie jasnowidza, Pascal Gefosse ubrany w czarny tużurek przyjmował w małym salonie, posiadającym czarne askamitne obicie. Na środku pokojuna małym stoliku stało duże owalne lustro.

Pascal Gefosse przy pomocy chiromniji potrawał przedewszystkiem charakter żądającego, po rady klienta następnie przechodził do dokładnego badania linii, rysujących się na dłoni. Po dłuższem badaniu; umieszczał klienta przed lustrem i rozkazywał:

— Proszę patrzeć!..

Po kilku minutach mgła jakaś przysianiała zwierciadło, poczem po emocjonującym oczekiwaniu mgły wylaniały się kontury i kształty. Obraz w lustrze stawał się coraz wyraźniejszy i dochodził do wyrazliwości w najdrobniejszych szczegółach. Czasami obraz stawał się nieruchomy, jakby rzucony przez lampę czarnoksiężską, ale najczęściej żywał się i widzowi wydawało się że przygląda jakiemś fanatycznemu filmowi.

Przyszłość przypatrującego się czy przypatrzonej się była zebrana w dziwnie jasno narysowanych obrazach. Nie było to oddzielne, pomyslnie czy

nieszczęśliwie; zdarzenia z życia, które odbijały się w lustrze ale widać tam było syntezę wynik ostateczny całego życia. Wszyscy przychodzący się dowiedzieć o swój los wychodzili rozpaczeni z ciemnego gabinetu Pascala Gefosse'a. Tajemnicze lustrze oświadniające ich przeznaczenie niweczyło wszystkie ich nadzieje. Chociaż czasami tajemnicze lustro odbijało obrazy względne szczęścia, to przecież ci dla których było ono przeznaczone obchodzili równie rozpaczeni gdyż widzieli zbyt wielką różnicę między tem czego się spodziewali w najskrytszych swych myślach a tem, co widzieli w lustrze.

Po upływie kilku tygodni klientela zmniejszyła się gwałtownie. Pod wpływem strachu nastąpiła reskacja. Mówiono coś o szkataniźmie, o oszustach; o sugestji i nie odważono się już więc przychodzić do jasnowidza, którego stopniowo znieawidzano. Lecz niespodziewanie nowe rewelacje wstąpiły publicznością. Pośród niezliczonych klientów jasnowidza, wielu było takich; którym zwierciadło przepowiedziało gwałtowny koniec. Dla niektórych ten straszny los był bliski, a co najważniejsze; sprawdził się. O faktach tych dowiedziano się natychmiast i zostało ustalone, że jasnowidz posiada istotnie władzę odsłaniania ciemnej zasłony, zakrywającej przyszłość.

Z chwilą tą, ponownie oblegano mieszkanie Pascala Gefosse. Mimo widocznej odrazy, ludzie przesuwali się przed tajemniczym zwierciadłem z sercem bijącym i czołem zroszonym kroplami potu. Mężczyźni i kobiety różnego wieku cisnęli się do jasnowidza. Przepowiednie były zawsze straszliwe. Ludzie rozpaczałi, a jednocześnie wzrastała i okropna nienawiść do jasnowidza.

SWIAT KOBIECY.

Co każe moda. Jak się ubiera pani i jak panienka.

Przynosiśmy dzisiaj model eleganc-
kiej i praktycznej sukienki, którą nosić mo-
żna na sposób trojaki. Jako materiał słu-
żyć może czarny crepe satin, lub crepe de



chine. Bluzka fasonu bolero zdobiona jest
plisowaniem. Dolna część bluzki łączy się z
z plisowaną sukienką. Sukienka z przodu
jest otwarta, i można użyć rozmaitych wsta-
wek. Bardzo ładnie wygląda kombinacja,
zdobiona złotą, lub srebrną koronką. Rów-
nież wstawka z różowego crepe de chine
nadaje się wybornie do uzupełnienia su-
kienki.

I przyszedł dzień, Pascal Gefosse zmuszony
był pomyśleć o własnym bezpieczeństwie. Wychod-
ził odtąd tylko nocą, nie zaniebując wszelkich
środków ostrożności a jednak mimo to; nie mógł
uniknąć kilku zamachów, z których tylko dziwnym
trafem wyszedł cało. Jasnovidz zachował jednak
równowagę ducha i nie zdradził się ze swego nie-
pokoju.

Może znał już oddawna swe przeznaczenie i
zwykł je bez buntu?

Z dnia na dzień warstwą gniew tłumy i w
kilka wypadkach policja musiała interwenjować w
obronie Pascala Gefosse.

Przyszedł wreszcie koniec. Pewnego wieczoru
kilkaset rozwiezionych ludzi rzuciło się na dom
jasnovidza. Agenci policji zabarykadowali natych-
miast bramę, podczas gdy inni poszli po odsiecz.

W małym czarno obitym saloniku Pascal Ge-
fosse pochylał się nad zwierciadłem. Gorzki uśmiech
wykrzywił jego twarz.

Na dworze rozległy się wściekłe okrzyki i
trask wywalonych drzwi. Drzwi wybite kamienic-
mi padły z brzękiem na bruk.

A w zwierciadle ukazało się przedziwne jas-
no straszne zjawisko: jakiś człowiek, w którym ja-
snowidz rozpoznał siebie samego leżał na ziemi, a
tłum ludzi o twarzach wykrzywionych okropną, nie-
nawistną kopał zakrwawione ciało.

Pascal Gefosse wyprostował się, zupełnie opa-
nowany i spokojny. Z strasliwym hukiem ustąpi-
ły ostatnie drzwi, a wściekłe ryczący tłum wpadł
do pokoju.

Dalej nosi się w Paryżu:

— garnitury skórzane na okryciach je-
siennych, paski skórzane wykonane na
wzór wstążek szkockich,

go weluru, zdobiona wstęgą tego samego
koloru, 2) okrycie dziecięce z cytrynowo-
żółtej kashy, haftowane czerwoną wełną,
3) okrycie z jersey w kolorze piaskowym, z



- kwiatki ze skóry,
 - bransoletki skórzane,
 - tualety koronkowe,
 - szpilki do kapeluszy z miniaturo-
wą figurką Buddy, mającą rzekomo
chronić przed nieszczęściem.
- 1) sukienka dla panienek z granatowe



przodu plisowane, pasek z granatowej skó-
ry. 4) sukienka z granatowego serge, pliso-
wana. Sukienka i bolero zdobione są czer-
wonym serge'em. Sukienka może być też
wykonana z materiału czerwonego, a ozdo-
ba jest wówczas granatowa.

Z buduaru pięknej pani.

PASY POPRZECZNE, POZIOME I PLISY.

Materiały w prążki i paski cieszą się
ciągle niezmiennym powodzeniem. Ich fan-
tazja ogromnie urozmaica nasze toalety. Pa-
sy te widzimy na wełnach, a więc „jersey”,
trykot i kasha; tak samo jak i woalu, taf-
cie, lub crepe de chine. Oczywiście, że ma-
teriałów tych nie używa się na suknie stroj-
ne. tylko skromniejsze, fason ich nie jest
skomplikowany, gdyż same pasy stanowią
dostateczne przybranie. Pasy te zwykle są
rozmessezone w poprzek na staniku i
wzdłuż na spódniczce. Bardzo często pa-
sy tworzą tylko garnitur i przybranie sukni,
a więc tworzą tylko na dole plisę lub przy-
bierają kołnierzyk i dół rękawów, kieszonki
na staniku lub też dół stanika, o ile fason
sukni jest jumperowy. Na sukniach stroj-
niejszych również zobaczymy pasy, ale już
w formie aplikacji, naszyte jedne na drugie
i tak np. na sukni koronkowej różowej pa-
sy z jedwabnego czarnego muszlinu, która

tylko lekko przesłonią koronkę. Pasy te bę-
dą naszyte poprzecznie. To samo można
zrobić na sukni z georgette'y w dwóch kolo-
rach jasno i ciemnoniebieskim. Bardzo mo-
dne są również plisy na dole w kolorze cie-
nniejszym, niż suknie, ale harmonizującym
z całością.

Fabryka lastr i nitkarnia

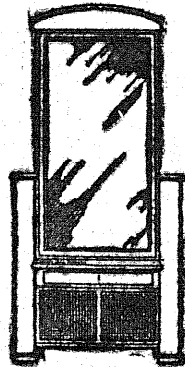
J. CANDRYK

Łódź, Główna 11 w podm.

ul. Piotrkowska 25A.

poleca tremo, tualety, lastra wiszą-
ce dowolnych rozmiarów. Nikiowa-
nie wszelkich części samochod., ro-
werowych dentyst., chirurgicznych

Uwaga: Lastra za gotówkę i na
raty na okres 4 miesięcy. Własna
wytwórnia ram.



KINEMATOGRAF I ŻYCIE.

Zagadka kinematograficzna „Rozwoju”

Kto to jest?

Gwiazda amerykańskich wytwórni kinematograficznych.

Pomiędzy czytelników, którzy nadesłały trafną odpowiedź podająca imię i nazwisko artystki znajdującej się na niniejszym zdjęciu, Redakcja rozlosuje 3 fotografie tej artystki, opatrzone jej własnym, czynym podpisem.

Odpowiedzi należy kierować pod adresem Redakcji „Rozwoju” do dnia 1-go października wł. Uchylenie incognita artystki i wyniki konkursu ogłosimy w dniu 2 października.



Królowa ekranu bluźnierczynią?

Insynuacje współzawodniczek Poli Negri.

Niektóre organy prasy katolickiej w Ameryce krytykują w sposób bezwzględny polską gwiazdę filmową w Hollywood, Polę Negri, insynuując jej, że w gronie swych znajomych i przyjaciół wypowiedziała zdanie:

— Jeśli zechcę, będę większa, niż Bóg.

Szczególnie silnie piętnuje powiedzenie to organ djecezji „Catholic Union Times”. Typowo żydowskie pismo w Warszawie, omawiając tę sprawę wzywa prezesa stowarzyszenia filmowców, Willa Haysa, aby użył całej „swej władzy dla przykrócenia długiego języka Poli”, a dalej na łamach tego samego pisma jakiś domorosły wróżbita zapowiada w sposób uroczysty: „Zapamiętajcie sobie dobrze nasze słowa: Kobietę tę czeka nieszczęśliwy koniec”.

W związku z tą sprawą otrzymał sze reg pism polskich dokładne wyjaśnienia, dotyczące kwestji najbardziej osobistej, bo — zapytywania religijnych artystki.

Wyjaśnienia te brzmią:

Polka Negri przez cały czas swej działalności podkreślała szczerą swoją religijność i przywiązanie do kościoła katolickiego. Jej hojne ofiary na budowę polskiego kościoła w Los Angeles były tylko skromnym wyrazem głębokiej wiary artystki.

W dobrach p. N. pod Paryżem (Chateau de Rueil Seraincourt) znajduje się obok pałacu kaplica, gdzie stale odprawia Mszę świętą Monsignor Callson, proboszcz parafji Jambville.

Głosząc zawsze, że polskość z katolicyzmem nierozdzielnie stanowi całość, dom swój p. Negri prowadzi w duchu ściśle zarówno katolickim, dość powiedzieć, że podczas niedzielnych nabożeństw pieśni religijne odtwarzane są w języku polskim, a na zakończenie intonują zebrani chóralnie „Boże coś Polskę”.

Dodać należy, że tak w amerykańskich, jak i francuskich posiadłościach p. Negri personel służbowy składa się wyłącznie z Polaków.

Przed rokiem udało się polskiej artystce nawrócić na łono kościoła katolickiego sławną amerykańską aktorkę filmową Maę Murray, obecną swą szwagierkę ks. Mdivani, do niedawna jeszcze wyznawczynią jednej z licznych w Stanach Zjednoczonych sekt.

Polka Negri twierdzi zawsze, że sławę i bogactwo zawdzięcza nie sobie i nie ludziom, ale Opatrzności. To też insynuowane jej bluźniercze wyrazy są wierutnym

kłamstwem, jakich wiele rodzi w walce, o sławę złość i zawiść ludzka pragnąca obniżyć autorytet i popularność jakie rodzajka nasza zdobyła na drugiej półkuli, zyskując sobie w zeszłorocznym ogólno-amerykańskim plebiscycie największą ilość głosów i tytuł „królowej ekranu”.

Całą tę wręcz nieprawdopodobną historję zmyślonego „bluźnierstwa” Poli Negri stworzyła tylko złośliwa, a bezsilna konkurencja.

Sprawa o strój Chaplina.

„Każdy włóczęga ubiera się w podobny sposób”.

W Los Angeles rozegrał się niedawno ciekawy proces, którego bohaterem był Charles Chaplin, sławny król srebrnego ekranu. Tym razem nie chodziło o sprawę rozwodową, lecz o proces, wytoczony przez Chaplina innemu komikowi, Charlesowi Amadorowi, który produkował się w znanym i braniu Chaplina: w długich, szerokich pantalonach, czarnym kusym fraczku, twardym meloniku i ogromnych, przydeptanych bucłach. Chaplin uważa, iż posługiwanie się tym strojem, który niejako zrósł się z jego osobą i posiada popularność światową, jest zwyczajnym plagiatem i wymaga kroków sądowych. To też zaskarżył rywala o naśladownictwo.

Sędzia był w położeniu bardzo trudnym. Obaj przeciwnicy byli zastępowani przez wybitnych i znakomitych adwokatów, którzy nie żalowali starań, aby zadowolić swoich klientów. I tak obrońca Chaplina dowodził, iż kostjum Chaplina jest niewątpliwie jego własnością, a ten, który go naśladował, jest poprostu winnym zbrodni kradzieży. Jako okoliczność obciążającą podał ten obrońca, iż Amador nie poprzestając na kopiowaniu samego kostjumu, starał się również swej twarzy nadać podobieństwo do Chaplina przez odpowiednie przystrzyżenie wąsów. Natomiast adwokat Amadora twier-

dził, iż strój Chaplina nie jest bynajmniej jego wynalazkiem, gdyż każdy włóczęga ubiera się w podobny sposób. Co zaś tyczy się wąsów — to Amador szedł za ogólną modą, a nie za Chaplinem. Jeśli zaś p. Amador w grze swojej przypomina swego wielkiego rywala, to przynosi mu w tej okolicy tylko zaszczyt i świadczy pochlebnie o jego zdolnościach artystycznych. A więc wszelkie zarzuty Chaplina i jego obrońcy są zupełnie nieuzasadnione.

Po dłuższej rozprawie sędzia rozstrzygnął konflikt na korzyść Charlesa Chaplina. Przytem wydał taki salomonowy wyrok: Oskarżony posiada zupełną swobodę noszenia owego sławnego kostjumu na ulicy, lub w domu. Natomiast nie wolno mu go nosić podczas zdjęć filmowych, gdyż jest to naruszenie cudzej własności. Ponadto oskarżony ma ponieść koszt procesu oraz zapłacić 5000 dolarów kary.

P. Charles Amador z uśmiechem przyjął ten wyrok i opuścił salę w towarzystwie swego przedsiębiorcy filmowego, który chętnie przebolewał stratę owych kilku tysięcy dolarów, gdyż na filmie z fałszywym Chaplinem zarobił znacznie więcej.

ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Zemsta czy zazdrość.

Profesor gimnazjum pada z ręki przyjaciela

Od dni kilku cały Budapeszt jest pod wrażeniem tajemniczego dramatu, zakończonego śmiercią profesora Józefa Szasza oraz samobójstwem Teodora Fabry, z którego ręki padł Szasz.

Józef Szasz był przez pewien czas profesorem gimnazjum w Beregszazz, w pobliżu którego Fabry posiadał swe dobra i spędzał w nich część roku. Obadwaj ci ludzie poznali się na tym gruncie, zbliżyli się ze sobą a wkrótce połączyła ich ścisła przyjaźń. Do gimnazjum, w którym profesor Szasz udzielał łaciny, uczęszczał jedynie syn jego przyjaciela. Był to chłopiec słabo rozwinięty i nauka szła mu opornie, w rezultacie postępy jego były tak mierne, że Szasz, będący również kierownikiem klasy, nie uznał za możliwe promowanie go w końcu roku do klasy wyższej.

Chłopiec tak sobie to wziął do serca, że skończył samobójstwem, rzuciwszy się ze skały w przepaść. Ojciec jednakże, mimo rozpaczy po śmierci syna, zrozumiał widocznie stanowisko przyjaciela, gdyż nie zerwał z nim dawnych serdecznych stosunków.

Gdy po pewnym czasie Szasz opuścił Beregszazz, by zająć w Nagy-Kallo stanowisko dyrektora żeńskiego gimnazjum, obadwaj przyjaciele rozstali się ze sobą pozornie w najserdeczniejszym wzajemnym usposobieniu. A nawet, jak jest stwierdzone, Fabry obiecał profesorowi pomoc materialną, gdyby mu w związku z kosztowną przeprowadzką zabrakło pieniędzy. Szasz wyjechał więc na nową posadę, zaś żona jego piękna 30-letnia kobieta pozostała w Beregszazz i tam oczekiwała, aż mąż znajdzie odpowiednie mieszkanie.

Tak trwał kilka tygodni. Profesor Szasz zawiadomił wreszcie żonę, że mieszkanie wynajął, lecz ta w dalszym ciągu odwołała przyjazd swój do Nagy-Kallo. Wreszcie w ubiegłą niedzielę ciężarowe auto wynajęte przez Szasza przyjechało by zabrać meble. Jednocześnie sekretarz Fabry'ego zamówił i dla niego auto, które miało go odwieźć na dworzec a stamtąd również do Nagy-Kallo.

Tam Fabry udał się do mieszkania przyjaciela, a gdy się dowiedział, że ten

jest w gimnazjum; pośpieszył do niego. Drzwi gabinetu dyrektora zamknęły się za gościem. Co się działo pomiędzy obydwojma przyjaciółmi niewiadomo. Po kilku minutach rozległy się dwa strzały, a po sekundzie Fabry z rewolwerem w rękę wyszedł na ulicę i tam kulą rewolwerową zakończył swe życie.

Zawiadomiona policja znalazła Szasza martwego pośród kałuży krwi.

O tajemniczej tej sprawie ludzie bliżej znający życie samobójcy i jego ofiary stawiają rozmaite przypuszczenia: jedni utrzymują, że jest to akt zemsty za samobójczą śmierć syna, inni; że dramat ten ma podłoże romantyczne.

Nie mógł pominąć okazji.

Zmartwychwstały pijak wziął udział w stypie

Alkohol jest trucizną — bezsprzecznie. Skonsumowany w zbyt dużej ilości naraz ma spowodować śmierć pijaka! Amatorzy wypitki mówią jednak inaczej. Opowiadają sobie np. o pewnym suchotniku, który wypiwszy „jednym ciągiem“ aż 1 litr czystego spirytusu, leżał jak trup przez trzy dni a potem wstał, — wyzdrowiał i jeszcze długo żył; alkohol pono zabił w nim zarazki choroby.

W tych dniach podobna historia przydarzyła się pewnemu mocowi (posłańcowi) w Madrycie, który troski swego marne go żywota lubił topić w wódce.

Pewnego dnia nasz moco znalazł trzy butelki koniaku i wychylił je wszystkie trzy do dna. Boć to też było szczęście niebywałe dla niego, które trzeba było należyście polecić. Niestety jednak tyle koniaku na-

raz go zabiło, że biedak zmarł, stwierdził protokół policyjny. Policja oddała go do szpitala.

Jego towarzysze od kieliszka, z których może niejeden zazdrościł mu tak pięknej śmierci, urządzili bibkę pośmiertną na jego cześć. Gdy tak sobie siedzieli w tawernie (gospodzie) i opowiadali o nieboszczyku — było to w nocy przy niepewnym świetle świecy — naraz ktoś puka we drzwi i na progu staje postać — zmarłego. Pijacy z przerażeniem patrzą na ducha. Ten jednak zaczyna opowiadać swą straszną historję. Obudził się zamiast na śmieciach, na których zwykle spoczywał, na białym łóżku szpitalnym. Zanim jednak zauważono, że powrócił do życia, zdołał zbiec i prosto udał się do swej tawerny, gdzie wypił z powodu swej śmierci.

Powiesił się w obecności żony.

Samobójstwo na żarty

Mieszkańcy domu przy Pillergasse 12, w Wiedniu zostali zaalarmowani rozpaczliwym krzykiem wzywającym pomocy. To wołała żona jednego z mieszkańców niejakiemu Jana Kesseldorfer, który, jak się następnie okazało, powiesił się na drzwiach w obecności żony.

Pierwiastkowe śledztwo zdołało ustalić, że krytycznego wieczoru Kesseldorfer przed położeniem się spać uprzedził żonę, że się powiesi ponieważ jednak straszyl on ją w ten sposób w formie żartu od całego szeregu lat żona nic sobie z tego nie robiąc, ułożyła się do łóżka, obróciła do ściany i poczęła czytać gazetę.

Gdy po pewnym jednak czasie spojrzęła na pokój, oczom jej przedstawił się widok wiszącego na drzwiach męża. Przerażona wyskoczyła coby prędzej z łóżka, aby uwolnić szyję samobójcy od zaciśniętej pętli, sporządzonej z rzemienia od spodni. Usiłowania jej jednak wobec ogromnego ciężaru ciała, nie doprowadziły do niczego.

kawa.

I to wszystko znaleziono w ciągu jednego jedyne go kwartału!

— Ile kapeluszy i ile spodni ginie w ciągu całego roku na kolejach belgijskich, niech sobie obliczą ciekawi.

Wówczas dopiero rzuciła się do okna wzywając pomocy.

Nadbiegli sąsiedzi zastali zupełnie jeszcze ciepłe ciało samobójcy, jednakże mimo wszystkich usiłowań nie udało się go przywrócić do życia.

Kesseldorfer był woźnicą, któremu powodziło się dobrze, nie miał on specjalnych trosk ani zmartwień i wogóle zebrane szczegóły jego życia wykluczają wszelkie przyczyny, które mogłyby go doprowadzić do rozpaczliwego kroku targnięcia się na życie.

Wobec tego nie jest wykluczone przypuszczenie, że początkowo umyślił on wyplatać figla żonie, aby ją przestraszyć, figiel ten jednak zakończył się bardzo tragicznie.

Śledztwo w tej niezwyklej sprawie prowadzone jest w dalszym ciągu, gdyż po dohno znajdują się tam jeszcze pewne punkty niedostatecznie wyjaśnione.

Co Belgijczycy gubią na kolejach

INSTRUMENTY MUZYCZNE, KAPELU, SZE DAMSKIE I... SPODNI.

Dyrekcja kolei w Belgji dała do „Le Petit Journal“ wykaz przedmiotów; znalezionych w wagonach pasażerskich. A oto ten wykaz:

196 kapeluszy męskich
280 kapeluszy damskich

2 mandoliny

1 klarnef

1 bęben i 1 trjanguł i...

104 spodni!

Ta ostatnia zguba jest niezwykle ciekawa.

Co kraj — to obyczaj. U nas niema chyba wypadku, aby ktoś, w największej nawet opresji będąc zgubił tak cenną rzecz jak spodnie. U nas gubi się parasolki, książki, teczki z aktami, pakiety z pieniędzmi, a bębny — najwyżej się znajduje.

ZYCIE GOSPODARCZE.

Jakie będą emerytury pracowników prywatnych.

Projekt rozporządzenia Prezydenta Państwa o ubezpieczeniach pracowników umysłowych na starość i wypadek śmierci.

Rada Ministrów w najbliższych dniach zajmie się projektem rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie ubezpieczenia pracowników umysłowych na starość i na wypadek śmierci.

Projekt ten obejmuje pracowników umysłowych; zatrudnionych w instytucjach prywatnych.

Ustawa ogranicza obowiązek ubezpieczenia pracowników pobierających wynagrodzenie ponad 700 zł. tylko do tej sumy. Za tem pracownik, pobierający naprz. zł. 2000 miesięcznie opłaca składkę tylko od 700 zł., a nadwyżka jest wolna.

Przy poborach nieprzekraczających zł. 60 opłaca całą składkę pracodawca, przy wynagrodzeniu od zł. 60 do 400; trzecie pracodawca, dwie piąte pracownik, od zł. 400 do 800 płacą po połowie, a przy wynagrodzeniu ponad 800 zł. płaci składkę sam pracownik.

Zasadnicza renta wynosi 40 proc. płacy podstawowej, prócz tego po 10 latach dolicza się na każdy następny miesiąc 1,6 procent, tak, że po 40 latach ubezpieczenia osiąga się sumę płacy podstawowej, jako rentę.

Zasiłek z powodu braku pracy oblicza się od podstawowej płacy przeciętnej z ostatnich 6 miesięcy. Wynosi on 30 proc. dla samotnych, a 40 proc. dla utrzymujących rodzinę.

Ponadto po 10 proc. na każdego członka rodziny niezarobkującego, a pozostające go na utrzymaniu ubezpieczonego — płacy podstawowej.

Zasiłek nie może jednak w tym wypadku wynosić sumy przewyższającej płacę podstawową.

Niezależnie od renty należy się ubezpieczonemu pomoc lecznicza. Pensja wdowa wynosi trzy piąte renty, do której ubezpieczony w chwili śmierci miał prawo, — pensja sieroca jedna piąta, względnie dwie trzecie renty inwalidzkiej starczej. Pensja sieroca wypłaca się do 18 roku życia, a w razie kontynuowania studjów wyższych — do 24 roku życia.

Składka na ubezpieczenie rentowe ma wynosić 8 proc., przyczem ustawa daje możliwość podniesienia jej do 10 procent. Składka na ubezpieczenie od bezrobocia ma wynosić 2 proc., również z możliwością podwyższenia do 3 proc. płacy podstawowej.

Dla wykonania ustawy mają być utworzone zakłady ubezpieczeń pracowników teorytyczne. Zakłady zaś tworzą związki, który centralizuje całą działalność.

Władzami zakładu są: rada, zarząd, komisja rentowa i komisja rewizyjna. Każdy zakład ma statut, którego zasady ramowe dają projekt ustawy.

Statut określa liczbę członków rady. Rada jest wybierana na przeciąg 6 lat, przewodniczący jej prezes względnie wice-

prezes, których mianuje minister pracy z pośród 4 kandydatów przedstawionych przez radę. Zarząd składa się z 9—15 członków. Zarząd prowadzi sprawę zakładu stosownie do statutu każdego zakładu. Rada wybiera ze swego grona komisję rentową i komisję rewizyjną.

Komisja rentowa składa się z przewodniczącego i 2 przedstawicieli ubezpieczonych i 1-go przedstawiciela pracodawców. Przewodniczącym jest dyrektor zakładu lub urzędnik delegowany przez zarząd.

Komisja decyduje w sprawie wszelkich świadczeń ubezpieczonych. Komisja rewizyjna składa się z 6 członków i to dwie trzecie z pośród pracodawców, a jedna trzecia z pośród ubezpieczonych.

Jest to jedyny organ o przewadze głosów, pracodawców, pozatem tak w radzie jak i w zarządzie mają w tym stosunku przewagę ubezpieczeni, w przeciwieństwie do stanu obecnego, gdzie udział głosów z obydwu stron jest równy.

Naczelnym organem związku jest zarząd związku. Składa się on z delegatów po szczególnych zakładów, po jednym od pracodawców i po jednym od ubezpieczonych, oraz członków mianowanych przez ministra pracy w liczbie, równającej się połowie delegatów.

Powyższego rodzaju ubezpieczenie istnieje już w Małopolsce, oraz w b. dzielnicy pruskiej, nie było go jednak dotychczas w zaborze pruskim.

Zreformowania opłat za świadectwa przemysłowe

Domaga się Naczelna Rada Zrzeszeń Kupieckich

Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa polskiego wystąpiła do Ministerstwa Skarbu w sprawie konieczności zasadniczego zreformowania opłat za świadectwa przemysłowe. W obszernie umotywowanym memorjale Rada wykazuje wszystkie ujemne cechy tego świadczenia, które straciwszy charakter zaliczek na podatek przemysłowy, stało się już jednym z najbardziej nierównych podatków. Z tych względów zgłasza postulat zniesienia podatku przemysłowego w formie t. zw. opłat za świadectwa przemysłowe, a do czasu przeprowadzenia tej zasadniczej reformy domaga się: 1) poważnego zróżniczkowania taryfy, dotyczącej kategorii patentów według cech, określających ściślej docmiemianą intratę względnie — przywrócenia omawianym opłatom charakteru zaliczek na podatek obrotowy, co niewątpliwie usunęłoby wszystkie braki i niedokładności przepisów o opłatach za świadectwa przem. w sposób znacznie prostszy i radykalniejszy, a zarazem powszechniejszy, 2) zafiksowania i skodyfikowania szeregu zarządzeń, interpretujących dyspozycje ustawowo, odnośnie kwalifikowania do kategorii patentów różnych przedsiębiorstw i zajęć; 3) wprowadzenie trybu wykupywania świadectw przemysłowych w formie dwóch rat płatnych: 1) — do końca grudnia, poprzedzającego rok podatkowy, a druga — do końca marca roku podatkowego.

W kwestji zróżniczkowania kategorii patentów Naczelna Rada przedstawiła we wspomnianym memorjale szczegółowe wnioski, zawierające następujące propozycje: patenty obecnej pierwszej kategorii (2.000 zł. we wszystkich klasach miejscowości) opłacać wyłącznie kupcy, prowadzący wielki handel hurtowy.

Dla handlu mieszanego hurtowo-detalicznego, w którym transakcje hurtowe stano-

wią co najmniej 50 proc. obrotu oraz dla handlu półhurtownego ustanawia się nową kategorię patentów, I-a, opłaty za nią byłyby zróżniczkowane według klas miejscowości w granicach od 1.000 zł. do 500 zł. Patenty obecnej II kategorii powinni wykupywać kupcy, prowadzący wyłącznie handel detaliczny, a także mieszany hurtowo-detaliczny w którym transakcje hurtowe stanowią do 25 proc. obrotu. Dla drobnej sprzedaży towarów „posiadających cechy produkcji tworniejszej”, oraz dla t. zw. handlu specjalnego pewnymi artykułami, o ile odpowiada on warunkom handlu drobnego wprowadza się nową kategorię patentu II-a, zróżniczkowaną według klas miejscowości w granicach od 200 zł. do 65.

Równocześnie zaś dotychczasowe listy towarów „posiadających cechy produkcji wytorniejszej”, oraz towarów; stanowiących przedmiot t. zw. handlu specjalnego musiałyby ulec poważnej rewizji.

Poza wymienionymi pozostałyby również kategorie obecne IV dla handlu straganowego, oraz V-a i V b. dla handlu wędrownego. Prócz zaprojektowania powyższego podziału na kategorie wnioski Nacz. Rady, zmierzają do bliższego określenia terminów: wielki handel hurtowy, handel półhurtowy i mieszany, handel detaliczny, drobny i straganowy.

Wreszcie celem osiągnięcia właściwego interpretowania nowych przepisów oraz wprowadzenia kontroli prawidłowości wykupywania patentów propozycje naczelnicy Rady zmierzają również do przywrócenia udziału czynnika obywatelskiego w lustracji przedsiębiorstw oraz do powoływania rzeczoznawców, względnie zasięgania opinii organizacyj gospodarczych w wypadkach wątpliwych.

KRONIKA

KALENDARZYK

Niedziela 15 września — Ładysława

TEATRY.

Teatr Miejski Książę Niezłomny „Panna Fluta”

Teatr Popularny Teść po południu i wieczorem

WIDOWISKA

Casino „Białe niewolnica”

Splendid Błaski i nędze życia kurtyzanny

Luna Grobowiec Miłości

Teatr Rewji „Miraz” Niech żyje humor!

Oscen „Białe nocce”

Imperjal „Syn marnotrawny”

Dom Ludowy „Gdy zgasło świadło oczu”

Corso: „Dom Bankowy Pat i Patachon”

Miejski Kin. Oświatowy: „Nędznicy”

Kronika policyjna.

Wykrycie tajemniczej rozlewni wódki

Przed tygodniem miejscowy wydział śledczy powiadomiony został drogą poufną o wystawnym trybie życia 48-letniego Dawida Ajlenberga zamieszkałego przy ulicy Zawadzkiej 15, pomimo, że nie posiadał żadnych określonych źródeł dochodu. Nad Ajlenbergiem rozłożona została obserwacja, która wkrótce doprowadziła do nadspodziewanych wyników. Stwierdzono bowiem, że sam Ajlenberg wraz z 28-letnim synem Chaimem dość często odnosi jakiegoś paczkę do restauracji; piwiarni i kawiarni.

W dniu wczorajszym wydziałowcy wydziału śledczego zatrzymali Chaima Ajlenberga, gdy wchodził do restauracji z dość dużą paczką. Okazało się, że w paczce tej znajdowało się 20 butelek wódki zalakowanych i opatrzonych fałszywymi stemplami państwowego monopolu spirytusowego. Natychmiast przeprowadzono rewizję w mieszkaniu Ajlenberga, gdzie znaleziono kilka balonów spirytusu i wody dystylowanej oraz znaczną ilość zalakowanych już butelek ze sprytusem i wódeka.

Jak zeznał aresztowany Dawid Ajlenberg, ku pował on spirytus mieszał go z wodą dystylowaną, poczem w butelkach opatrzonych fałszywym stemplem sprzedawał restauracjom po cenie znacznie niższej państwowego monopolu spirytusowego. Wobec tych zeznań przeprowadzono rewizję w całym szeregu restauracji oraz lokali prowadzących jawny względnie tajny wyszynek alkoholu gdzie skonfiskowano wielkie ilości wódki dostarczanej przez Ajlenberga. Aresztowany został również Chaim Ajlenberg; którego wraz z ojcem osadzono w areszcie przy komendzie miasta. (r)

Tajemniczy trup na Polesiu Widzewskim

W dniu wczorajszym robotnicy zajęci przy ulicy Konstytucyjnej na Poleniu Widzewskim przy rozkopywaniu ziemi natrafili na zwłoki nieznanego mężczyzny znajdującego się w stanie całkowitego rozkładu. O strasznym swem odkryciu robotnicy powiadomili natychmiast policję. Na miejsce przybył naczelnik wydziału śledczego z wywiadowcami oraz lekarz sądowy. Stwierdzono, że są to zwłoki mężczyzny, które zakopane zostały przed czterema laty. Przyczyny śmierci ustalić narazie nie zdołano wszystko jednak przemawia za tem, że zginął on śmiercią gwałtowną.

Podcięte arterie.

W dniu wczorajszym zawezwane zostało pogotowie Kasy Chorych na ulicy Cyganka na Mani, gdzie w domu Nr. 13 dokonała zamachu samobójczego 24-letnia Emilja Berdytówna znalazłszy się sama w mieszkaniu położyła się na łożku i brzytwą przecięła sobie arterie obu rąk. Pławiącą się we krwi znalazła ją sąsiadka, która przypadkowo weszła do mieszkania.

Nieprzytomną z powodu upływu krwi, której jak stwierdził lekarz utraciła denatka około trzech litrów, przewieziono do szpitala małż. Poznańskich. Stan desperacki jest beczadziejny. Jak ustalilo dochodzenie policyjne, przyczyną rozpaczliwego kroku był silny rozstrój nerwowy na który Berdytówna cierpiała od dłuższego już czasu. (r)

Min. Pracy i Opieki Społecznej, Jurkiewicz,

Bawił w dniu wczorajszym w Łodzi.

W dniu wczorajszym o godzinie 11 przed południem przybył samochodem z Warszawy Minister Pracy i Opieki Społecznej p. Jurkiewicz w towarzystwie dyrektora Głównego Zarządu Ubezpieczeń p. Adama Korsińskiego i dyr. Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń p. Bronisława Siwika.

Pan Minister przybył do centrali Kasy Chorych przy ulicy Wólczańskiej 225, gdzie spotkali go prezes Zarządu Kasy Chorych p. Franciszek Kałużyński, dyr. Kasy p. Samborski oraz naczelnik lekarz dr. Tomaszewicz. Pan Minister Jurkiewicz oraz obaj dyrektorzy w towarzystwie przedstawicieli Zarządu Kasy Chorych udali się na

zwiedzanie budujących się lecznic Kasy Chorych przy ulicach Łagiewnickiej i Zimnej oraz szpitala Okręgowego Związku Kasy Chorych przy ulicy Zagajnikowej. Stanął udano się do Tuszyńka, poczem po zwiedzeniu sanatorium p. Minister i dyrektorzy Korsiński i Siwik wyjechali z powrotem do Warszawy. Jak się dowiadujemy przyjazd p. Ministra oraz najwyższych dyrektorów ubezpieczeniowych nastąpił na skutek wielkiego zainteresowania się Ministerstwa Pracy zakrojonemi na ogromną skalę inwestycjami łódzkiej Kasy Chorych, która pod tym względem przewyższa wszystkie Kasy Rzeczypospolitej nie wyłączając warszaw-

O zaprowadzenie hipotek w powiecie

Stara się Sejmik Powiatu Łódzkiego.

Wydział Powiatowy Sejmiku Łódzkiego, dbając stale o rozwój i dobrobyt posiadłości wiejskich, mocą uchwały powziętej w dniu 9.VII. 1927 r. postanowił ułatwić wszelkimi sposobami drobnym rolnikom sprawę założenia ksiąg hipotecznych dla ich posiadłości, przyczem przy rozważaniu tej niezmier ważnej sprawy, poruszonej zresztą przez poszczególne, pojedyncze i zbiorowe jednostki gospodarczo-rolnicze, Wydział Powiatowy Sejmiku Łódzkiego wziął pod uwagę wszelkie niewątpliwe dla rolników korzyści jakie z nieodzowną koniecznością wypływają z zahipotekowania nieruchomości wogóle, drobnych zaś gospodarstw w szczególności. Faktem bowiem jest niewątpliwym, że drobne wiejskie posiadłości, posiadające własną księgę hipoteczną, znajdują się w stanie kwitującym i wciąż udoskonalają się gospodarstwa zaś pozbawione dobrodziejstwa ksiąg hipotecznych, w większej części chylą się ku przepaści, sprawiając posiadaczom

swym wieczne kłopoty i troski.

Założenie hipoteki najsamprzód niezmiernie ułatwi rolnikowi zaciągnięcie pożyczki, bowiem znakomicie wzmocni zaufanie do wypłacalności rolnika, zaciągającego tę pożyczkę na różne cele swoje i zabezpieczającego ją na hipotece, przeciwnie zaś brak hipoteki pozbawia wierzyciela pewności otrzymania z powrotem swej należności, skoro należność ta na niczem nie zabezpieczona, a co zatem idzie zmusza często wierzyciela do żądania lichwiarskich odsetek, jako pewnej gwarancji za narażenie się na ryzyko.

Wydział Powiatowy wezwał wszystkich zainteresowanych rolników do okazania zupełnego zaufania do rozpoczętego olbrzymiego dzieła zmiany panujących obecnie stosunków w rolnictwie w powiecie łódzkim i do gremjalnego zgłaszania się do wspólnej akcji, a dobre skutki nie dłużej na siebie długo czekać.

Prezydentem m. Pabjanic został p. W. Gacki z P. P. S.

PO REZYGN. P. JANKOWSKIEGO W ZW. Z AFERĄ ŁAW PLUSKOWSKIEGO,

W piątek odbyło się powtórne posiedzenie Rady Miejskiej m. Pabjanic w sprawie wyboru nowego prezydenta. W czasie głosowania nad kandydaturą Władysława Gackiego naucz. jednego z gimnazjów łódzkich doszło do pewnych niesnasek partyjnych pomiędzy radniami ugrupowań prawicowych i lewicowych.

W czasie głosowania Władysław Gacki

ki na ogólną ilość 18 głosów, otrzymał 10, wobec czego kandydatura jego przeszła.

Należy zaznaczyć, iż na posiedzeniu tem nie było obecnych kilku radnych którzy demonstracyjnie nie przybyli na posiedzenie.

W nadchodzącym tygodniu odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej, gdzie nastąpi dokonanie wyboru wice-prezydenta miasta i ławników. (u)

O zwrot gmachu gimnazjalnego.

DELEGACJA RODZICÓW U P. MINISTRA DOBRUCKIEGO.

W czwartek dnia 28 b. m. udała się delegacja Koła rodziców Gimnazjum państwowego im. Em. Szczanieckiej w Łodzi w osobach: p. Romanka i p. Zanda do p. Ministra W. R. i O.P., dr. Dobruckiego w celu uwolnienia gmachu gimnazjum przy ul. Pomorskiej Nr. 16 od wszystkich lokatorów tam zamieszkałych, a nie będących pracowni-

kami tegoż gimnazjum i wręczyła Panu Ministrowi memorjał podpisany przez rodziców zebranych w dniu 18 b.m.

Delegacja jednocześnie interwenjowała u p. Ministra o udzielenie subsydjum na inwestycje szkolne.

Pan Minister przyjął przychylnie delegację i przyrzekł jej prośbie zadość uczynić.

Dlaczego nie nastąpiło połączenie polskich list gospodarczych.

Komitet Wyborczy przy Resursie Rzemieślniczej znajduje się pod wpływem prezesa Związku Przem. Włókienniczego Dr. Marcelego Barcińskiego.

Jaka rolę w Komitecie „Resursy Rzemieślniczej” gra adw. Jastrzębski,

Jak doniósł wczorajszy „Rozwój” próby połączenia polskich list gospodarczych — „Polskiego Komitetu Gospodarczego” i „Komitetu Zrzeszeń Gospodarczy” przy Resursie Rzemieślniczej zawiodły. Stało się to z winy Komitetu przy Resursie Rzemieślniczej, który wobec intensywnych wysiłków Polskiego Komitetu Gospodarczego zdążających do zawarcia bloku, zajął tak nieprzejednane stanowisko, że o porozumieniu nie mogło być mowy.

Wobec tak groźnego objawu stwierdzającego rozdział wśród umiarkowanych sfer polskiego społeczeństwa, które, pomimo bardzo małych różnic w zapatrywaniach politycznych nie pójdą wspólnie do urny wyborczej, zmuszeni jesteśmy odsłonić kulisy, za którymi przygotowywano tą krecią i tak niebezpieczną dla polskiego społeczeństwa robotę.

Oto na tym miejscu kategorycznie stwierdzamy, że akcją polskiego rzemieślnika, zgrupowanego w polskiej i chrześcijańskiej „Resursie Rzemieślniczej” kieruje prezes Związku Przemysłu Włókienniczego dr.

Marceli Barciński przez swych zaufanych, a mianowicie przez radcę prawnego Związku Przemysłu Włókienniczego mec. Jastrzębskiego i sekretarza Związku Przemysłu Włókienniczego dr. Solańskiego, który pisuje artykuły wstępne w organie Komitetu „Resursy Rzemieślniczej”; w „Hasle Łódzkim” twierdzimy, że na wiecu wyborczym w Resursie Rzemieślniczej w ubiegłą środę dlatego nie doszło do zablokowania tych dwóch bratnich organizacji, Komitetu „Resursy Rzemieślniczej” i Polskiego Gospodarczego Komitetu Wyborczego; że reprezentant Zw. Przem. Włók. mec. Jastrzębski zajął nieprzejednane stanowisko i wywarł presję na Komitet „Resursy Rzemieślniczej” nie dopuszczając do ewentualnej ugody.

Komitet „Resursy Rzemieślniczej” znajduje się w danej chwili pod wpływem Związku Przemysłu Włókienniczego, i „Pra-

wicy Narodowej”. Ta ostatnia w rzeczywistości jest ukrytą sprężyną, która porusza trybami Komitetu „Resursy Rzemieślniczej”. Ponieważ „Prawica Narodowa” jest ekspozurą sanacji; więc z tego wniossek, że Komitet „Resursy Rzemieślniczej” znalazł się w orbicie wpływów sanacji.

Wrogowie jedności narodowej polskiego społeczeństwa postawili sobie za zadanie rozbić go i do tej roboty chcą użyć polskiego rzemieślnika zgrupowanego w związkach Resursy Rzemieślniczej. Nie wątpimy jednak, że zdrowy instynkt samochowawczy w porę powstrzyma polskiego rzemieślnika przed tym, tak dla niego zgubnym krokiem i rzemieślnik polski wyrwie się z objęć wrogiemu naszym interesom wielkiego przemysłu żydowskiego i połączy się z ludźmi, z którymi łączy go wspólnota narodowości, wiary, interesu społecznego i gospodarczego.

Jak odebrać dokumenty z Rosji.

CO USTALIEO MIN. SPR. ZAGR. W POROZUMIENIU Z MIN. SKARBU.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu ustaliło następujący system wydobywania dokumentów osobistych od władz sowieckich za pośrednictwem konsulów Rzeczypospolitej Polskiej.

Osoba, poszukująca dokumentu albo wyciągu z wykazu stanu służby (dawniejszych posłużnych spisków) winna przesłać opłacone zwykłym stemplem podanie do ministerstwa spraw zagranicznych, departament konsularny, Wydział K. IIa.

Ministerstwo spraw zagranicznych na podstawie podania ustali wysokość opłaty, przypadającej na pokrycie kosztów wydo-

cia żądanych dokumentów obliczonej w dolarach amerykańskich (3 dolary za dokument) i prześle osobie zainteresowanej odpowiadające zaświadczenie, na mocy którego petent będzie mógł wysłać pocztą wprost do jednoznacznej placówki polskiej w Rosji oznaczoną kwotą w efektywnych dolarach amerykańskich. Ostateczny rozrachunek za wydobywanie, przesłanie oraz legalizację będzie skuteczny przy odbiorze dokumentów.

W razie niemożności petenta winien on dołączyć do podania urzędowe świadectwo ubóstwa, na zasadzie którego ministerstwo spraw zagranicznych będzie w możności wydobyć dokumenty bezpłatnie.

Wiec Polskiego Wyborczego Komitetu Gospodarczego

Dziś, w niedzielę 25 września o godz. 4 i pół p. p. odbędzie się w sali Lutni (ul. Sienkiewicza 31) wielkie zebranie przedwyborcze Polskiego Wyborczego Komitetu Gospodarczego m. Łodzi.

Zebranie przedwyborcze P.W. Komitetu Gospodarczego

W czwartek dnia 22 bm. odbyło się przy licznym współudziale delegatów plenarne posiedzenie Polskiego Wyborczego Komitetu Gospodarczego m. Łodzi. Dnia 23 i 24 odbyły się posiedzenia sekcji Komitetu. Przedmiotem obrad była akcja przedwyborcza. W niedzielę 25 odbędą się liczne zebrania wyborcze staraniem Polskiego Wyborczego Komitetu Gospodarczego m. Łodzi.

Kandydatura inż. Michaelisa.

Wielce ceniony i znany w naszym mieście inż. Michaelis, przyjął ofiarowane mu przez Polski Wyborczy Komitet Gospodarczy m. Łodzi miejsce czołowe na liście wyborczej.

Pocztowcy przy wyborach

Dnia 23 bm. odbyło się Walne Zebranie Pracowników Pocztowych Telegrafów i Telefonów. Tematem obrad była sprawa zajęcia odpowiedniego stanowiska przy wyborach do Rady Miejskiej. Po przebiegłej i burzliwej dyskusji jaka się wyłoniła nad szeregiem przedstawionych wniosków i projektów sprawy przyłączenia się do którejś z list wyborczych nie rozstrzygnięto, pozostawiając tem samem wolną rękę członkom związku.

Rozbicie głosów polskich

Pertraktacje prowadzone pomiędzy Polskim Wyborczym Komitetem Gospodarczym miasta Łodzi, a Chrz. Demokracją nie doprowadziły do porozumienia, wobec nieustępliwego stanowiska ze strony Ch. D.

Przedewszystkiem wina za rozbićcie głosów polaków wyborców spada na p. p. wiceprezydenta Groszkowskiego i ławnika Adamskiego, którzy wogóle nie zgadzali się na żaden kompromis.

Wiece przedwyborcze Ch. D.

W niedzielę dnia 25 września o godzinie 4,30 po południu w sali przy ul. Bazarnej 5 odbędzie się wielki wiec, urządony przez Polski Komitet Zjednoczonych Organizacji Chrześcijańskich, na którym przemawiać będą: sekretarz okręgowy Zarzą-

du Głównego z Warszawy, p. Antoni Chaciński, p. wiceprezydent Groszkowski, radny p. Pawlak p. Zułigin i inni.

W niedzielę dnia 24 września o tej samej godzinie w sali Majstrów Fabrycznych przy ul. Żermskiego 74 odbędzie się Zgromadzenie Przedwyborcze, zwołane przez Polski Komitet Zjedn. Org. Chrz. na którym przemawiać będą pp. poseł Roch Marciniak prezes rady okręgowej Ch. Z. Z. Cyrański Adam ławnik Kulamowicz p. Rosolak i inni. Wstęp

Kalendarzyk zebrań przedwyborczych P. K. Z. O. Chrz.

W dniu 25 września (niedziela) o godz. 4,30 po południu w sali przy kościele św. Anny na Żerzawie odbędzie się zebranie przedwyborcze na którym przemawiać będą p. Błaszczyński Mruk Zalewski Lisowski i inni. W oddziale Dąbrowska przemawiać będą p. Jankowski Melon i Dąbrowski. W oddziale Stowarzyszenia Rob. Chrz. na Wiazewie przemawiać będą p. Cyrański Julian Grzejszczak i prof. Wojakowski.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

Walne zebranie bankowców

Związek Zawodowy Pracowników Bankowych Rzeczypospolitej Polskiej Oddział w Łodzi zwołuje nadzwyczajne walne zebranie swych członków na dzień 26 bm. o godz. 7,30 wieczorem do lokalu Zw. Handlowców Polskich, Piotrkowska 108.

Jedną z najważniejszych spraw będzie: akcja strajkowa kolegów na terenie Bank Dyskontowego Warszawskiego oraz zbliżające się wybory do rady miejskiej na terenie Łodzi.

Z Koła Polek.

Zarząd „Koła” uprzejmie prosi wszystkich członków na zebranie we wtorek d. 27 bm: sprawy ważne: Obecność wszystkich członkiń konieczna.

Szkoła pływania i wiosłowania

Z dniem 15 września rb. koncesjonowana Szkoła Pływania i Wiosłowania przy Lidze Morskiej Rzecznej w Łodzi, rozpoczęła się sezon zimowy w ogrzany basenie pływackim P. B. Boutera ulicy Kilińskiego.

Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela Sekretariat Szkoły w lokalu Ligi Morskiej i Rzecznej ul. Moniuszki Nr. 11; lewa oficyna 1 piętro codziennie; oprócz świąt, od godziny 6 do 8 wieczorem.

Ze Stow. Właśc. Nieruchomości

W niedzielę dnia 25 września rb. o godz. 4-ej po południu w Sali Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi Pomorska 21, odbędzie się Informacyjne Zebranie właścicieli nieruchomości m. Łodzi w sprawie wyborów do Rady Miejskiej.

oOo

Teatr i sztuka.

„KREDOWE KOŁO”.

Najbliższą premierą Teatru Miejskiego będzie szczególnie na scenach zagranicznych, grane również w ubiegłym sezonie z ogromnym powodzeniem w Krakowie, Lwowie, widowisko chińskie w 15 aktach wybitnego poety niemieckiego Klubunda pt. „Kredowe koło”. Sztuka otrzyma całkowicie nową, wysoce efektowną, oprawę dekoracyjną i kostjumową, skomponowaną przez art. malarza K. Mackiewicza. Do kostjumów udzielił uprzejmie wzorów ze swoich bogatych zbiorów chińskich znany łódzki dekorator p. Krausz. Ilustrację muzyczną otrzymaną z Berlina a opartą na autentycznych motywach chińskich opracowuje Zygmunt Białostocki. Całość inscenizuje wytrawną i pomysłową reż. Konstanty Tarkiewicz, Główne postacie kobiece odtworzą: pp. Lubińska, która w roli Hai-Tang znajdzie bogate pole popisu dla swego lirycznego talentu oraz Irena Horecka (występując po raz pierwszy w obecnym sezonie) i Antonina Dunajewska; z mężczyzn panowie: Brodniewicz (Książę Pao), Chodecki, Kijowski (Mandaryn Ma) Szubert Winawer i Woskowski (pierwsza rola świetnego artysty w sezonie).

Teatr Miejski.

Panna Flute.

Komedja w 4 aktach J. Berra i L. Verneuil'a

Zdaje się, iż niedługo urodzi się pokolenie, które nie będzie wiedziało co to znaczy tęsknota za ośmą ukochaną. Kwilenia liryków za daleką Dulcinę stanie się dla niego niezrozumiałą abstrakcją. Zakochany ciorniętnik przyszłości wkroczy czy na aeroplan czy na inny rower skrzydlaty w paru kwadransach przeleci na swym biegunie biegun. Himalaje czy Bombaje — każdy nieobeschniętą jeszcze po ogoleniu na jedne; półkuli twarz przyszłuli do policzków pożądaną — na drugiej półkuli świata. Gdzież więc znajdzie się czas na tęsknotę?

Również nie będzie ludzi starych. Sny legendarne poetów o krystalicznym „eliksirze wiecznej młodości” zostały zastąpione przez prozę małych gruczołów i gimnastykę szwedzką. Panowie doszli do wniosku, że roztropniej będzie wyprawiać się do Woronowa, niż za siedem gór i rzek do źródeł młodości. Dama nie wysyła już swego rycerza do czarodziejskich krynic, ale każe się pościć do zwykłej Krynicy — lub skierowuje go do sklepu, by jej kupił „punk-roller”.

A to wszystko ma ten skutek, że coraz mniej spotykamy starych. — Paradoks nie pozbawiony (tak zresztą wszystkie paradoksy) prawdy powiada, że na świecie mamy teraz już tylko same młode ko-

Co zegar, to inna godzina.

GDY NA MAGISTRACIE GODZINA 12, A PRZY ZBIEGU ULICY PIOTRKOWSKIEJ I NARUTOWICZA PIERWSZA, TO NA PLACU REJMONTA G. 12.M. 30.

Odzywają się znowu głosy, którym kilkakrotnie w różnych odstępach czasu dawaliśmy wyraz. w sprawie niedokładności zegarów w różnych dzielnicach naszego miasta.

Spółceństwo łódzkie, dla którego czas jest bezprzecznie najważniejszym czynnikiem życiowym, jest wprost prześladowane przez „stojące względnie niedokładnie funkcjonujące zegary.

A zatem z przykrością należy stwierdzić, że gdy na magistracie bije godzina 12, a przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Narutowicza zegar wskazuje 12 min. 15 lub zgola stoi na godzinie 3-ej lub jakkolwiek innej to na Placu Rejmona o tej samej porze zegar wykazuje godz. 11 min. 50

Nie lepiej spisują się tzw. zegary półoficjal-

ne np. przy zbiegu ulic Główniej i Kilińskiego. na ul. Piotrkowskiej około domu nr 116 nie mówią już o zegarach, znajdujących się na krawcach miasta. Kwiatków tego rodzaju i w tej materij można byłoby zebrać bez miary o każdej porze dnia i nocy. Najbardziej charakterystycznym bodaj faktem jest to że zegary znajdujące się na Placu Wolności tj. magistracki i tramwajowy niemal zawsze wykazują różnicę 2 do 3 minut, co wskazuje na lekceważenie regulujących owe czasomierze.

Odnosne władze winny wreszcie zainteresować się tem niedomaganiem łódzkich zegarów, wydając odpowiednie zarządzenie, któreby raz na zawsze położyło kres niedokładnościom czasomierzów dla pożytku społeczeństwa (r)

TEATR W SALI GEYERA.

Dziś w niedzielę dwa przedstawienia o godz. 4,30 popoł. i 8,20 wieczorem świetnej sztuki obyczajowej w 4-ach aktach „Popychadło” z Bronowską w roli tytułowej. Resztę obsady tworzą: pp. Biskupca Zastrzeżyńska Norwidówna, Dębicz Szafranski, Puchalski Boikowski Jarszewski Tartakowicz Gafęcki i inni. Reżyserował Stanisław Dębicz. Kasa czynna od 11 rano do 1 popołudniu i od 2 do 9 wieczorem. Na powyższe wiece za okazaniem biletów wydanych przez wyżej wymieniony komitet.

oOo

PRZEZ RADJO.

PROGRAM NA NIEDZIELE 25 BM.

Godzina 10.15 — Transmisja nabożeństwa z katedry Poznańskiej; Godzina 12,00 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny; komunikaty PAT Godzina 13,45 — Odczyt pt. Jak przechowywać warzywa, Tuzzenie świni na bekony; Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze; Jesienne żywienie bydła; Godzina 15,30 — Transmisja z Krakowa odczytów rolniczych; Godzina 17,00 — Audycja dla młodzieży Mała kronika wrześniowa; Godzina 17,35 — Koncert popołudniowy; Godzina 18,35 — Rozmaitości wypowie p. Lawiński, Komunikat Tow. Zachęty Hodowli Koni; Godzina 18,50 — Odczyt pt. O współdzielniach mieszkaniowych i budowlanych wygłosi p. Antoni Gandecki; Godzina 19,10 — Odczyt pt. Kobiety w walkach o niepodległość Polski (IV) wygłosi prof. Henryk Mościcki; Godzina 19,35 Odczyt pt. Wrażenia z Jugosławii wygłosi p. Stefan Michalski; Godzina 20,30 — Koncert wieczorny Godzina 22,00 — Komunikaty policji sygnał czasu komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT nadprogram. Godzina 22,30 Transmisja muzyki tanecznej z sali malinowej hotelu Bristol.

oOo

biety. Na tle tego powiedzenia, w które niestety, ku utrapieniu rodu męskiego wierzą bez wyjątku wszyscy leciwi matrony — osnuł Berr i Verneuil przez zabawną komedję „Panna Flute”. Bohaterką jej sztuki to aktorka Zuzanna grywająca z powodzeniem rolę młodej dziewczynki nie tylko na scenie, ale i wobec licznych, zupełnie zresztą nieplatonicznych wielbicieli. Panieważ jednak ma dorosłego syna, do którego ze względu na jego kompromitujący wiek publicznie się nie przynajmniej stąd najrozmaitsze komiczne sytuacje, kapitalne qui pro quo i nie podzianki, bawiące świetnie publiczność.

„Panna Flute” typowa komedja sytuacyjna nie pozbawiona jest głębszej chwilowej ironii i satyry skierowanej nie tylko pod adresem nigdy nie przekwitających babek teatralnych, ale pozwalająca rościć równocześnie na satyryczne dygresje i w inne strony. Głównie dostała się tu sądownikom.

Wszyscy sędziowie łódzcy powinni pospieszyć gremjalnie na „Pannę Flute” aby w osobie Mignonneta zobaczyć swe udane karykatury. A go rycz jaka przepelni ich serca na widok postępowania ich czcigodnego urzędu ośłodzi im parędziesiąt nieporównanych kawałów, musująca humorem akcja i wielka doza tej francuskiej pikanterji jaka, (jak to wynika ze sztuki) miła jest nawet prezesom sądów.

W niezapomnianym „Księciu Niezłomnym” zaprezentował nowy zespół teatru swoje uzdolnienia dramatyczne. W „Pannie Flucie” mieliśmy możność zobaczenia jego sił komedjowych. Należy stwierdzić z zadowoleniem, że egzamin ów wypadł

korzystnie. Z wyjątkiem Winawera, który przez zbytnią szarż; obniżył poziom swej gry, cała reszta obsady stanęła na wysokości swego zadania.

Z sił nowocześnie zaangażowanych na pierwsze miejsce wybiła się Lubińska (Anino Marja). Młody to, ale pięknie zapowiadający się talent. Dużo niezmiernie nierowanego wdzięku i niezblazowanej świeżości etc przy pięknej dykcji najważniejsze jego walory — które oszlifuje do reszty na piękny klejnocik dłuższe scieranie się ze sceną.

Stara i wytrawna aktorka M. Dąbrowska wykonała swoją panią dela Ruelle, jak pożyteczną być może w rolach charakterystycznych.

Z dawnych ulubieńców łódzkich melomanów przypomniał się nam przedewszystkiem Szubert w swojej pełnej umiaru komicznego i zrównoważenia roli prezesa sądu Castelaina. Godnie sekundowała mu jako małżonka Dunajewska. Przekomiczny w masce i geście typ starego sędziego i Mroziński, który odtwożył przezabawny typ emerytowanego sędziego. Tatarjewiczową jako reżyserowi należy się osobna ciepła pochwała. Wreszcie Fabisiak (Gaston) Gurynowicz i Brodniewicz.

A nad nimi wszystkimi królowała w swej tytułowej roli Stefanja Jarkowska. Cieszymy się że bogata skąd talentu tej pierwszorzędnej artystki co rozszerza się i konsoliduje wykazując co raz to bardziej skończony metamorfory. I cieszymy się że mi ma starań stolicy została ona nadal na naszej scenie, której jest jednym z najgłówniejszych filarów.

oOo

Wygląd twojego obuwia, świadczy o twoim charakterze.

Czy to dziw, że tak bardzo, bardzo cierpiała? Przecież kochali się mocno. W rzeczywistości a jednak zachowanie się jego pozostałoby dla niej wieczną zagadką, gdyby — gdyby nie jego świetny pomysł.

Czemu tak często wzrok jego strapiiony biegł ku ziemi? Jego ostatni liścik, w którym on ją o spotkanie prosił, był pełen werwy młodzieńczej i radości życia.

Troskliwie ją odprowadził do domu, lecz radość z jego oblicza już znikła. „Plama na pantoflu — charakter niejasny” oto myśl uporczywie pozbyć się nie mógł, ilekroć widział swą ukochaną.

By odegnać smutne myśli wszedł do pobliskiej kawiarni, skąd dolatywał go wesół gwar ludzki i dźwięk muzyki. Siadł przy stoliku machinalnie przeglądając gazety. Nagle wzrok jego zatrzymał się. W miarę jak czytał oblicze jego się wypogadzało.

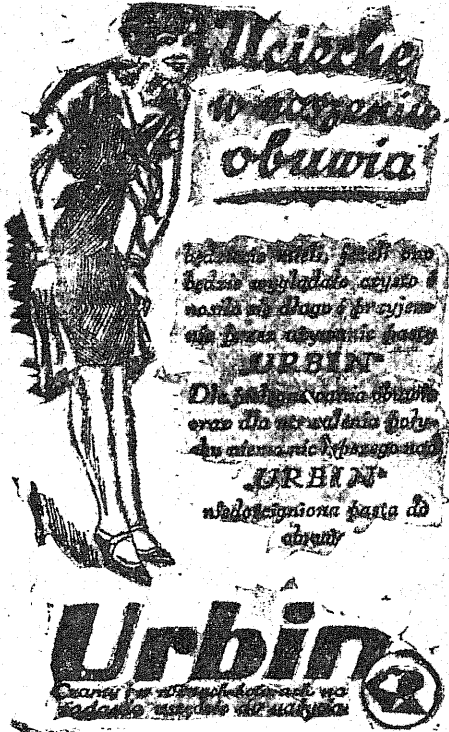
Już się wahał. „Urbini” musi pomóc. Nazajutrz przestał swą ukochaną paczuszkę świetnego „Urbina” i już najbliższa niedziela przyniosła radość i pogodę.

I teraz wzrok jego kierował się ku ziemi. Lecz jakże inaczej

Pełne wewnętrzne zadowolenie i czułość oczy jego biegły ku jej pantofelkom, które roztańczyły wokół siebie przepyszny blask.

I zniknęła jedyna przeszkoda z drogi ich szczęścia.

Mogli się już połączyć na całe życie. „Urbini” usunął wszelkie wątpliwości, więc przez wdzięczność dlań pozostali mu na zawsze wierni.



Zapisujcie się na członków
L. O. P. P.

ZYCIE SPORTOWE.

ŁKS. - Pogoń (Lwów)

SENSACJA SPORTOWA DNIA DZISIEJSZEGO.

Stają dziś do boju wszystkie drużyny ligowe. Każde spotkanie przedstawia się zajmująco. Klubom pozostało jeszcze do rozegrania 5,6 meczów, o miejsca w tabeli muszą walczyć do upadłego aby zwyciężyć.

Dla Łodzi sportowej sensacją dnia będą zawody Pogoń—ŁKS. Na dziewięć spotkań w drugiej turze czerwoni wygrali jedynie dwa. Poprzednio powodem kłósk ex—mistrza Łodzi była słaba gra ataku, ostatnio zaś atak się poprawił, t. z. więcej strzela niż poprzednio, a zawiódł bramkarz.

Zbyt dobrze znamy Pogoń, aby nie nazwać jej przeciwnikiem poważnym, lecz nie jest ona znowu tak groźną i nieczy-

ważną. Stanowi ona oddzielną swoją klasę start, opanowanie piłki, pewność siebie i łojowość stawiają gości na wysokim poziomie. Pogoń cieszy się wielką sławą, jako czterokrotny mistrz Polski i w każdym swym przeciwniku wywołuje niewidzianą treść.

Sportowa Łódź oczekuje od ŁKS—u rehabilitacji, a ta zaś wymaga pewnych ofiar i heroizmu.

W Katowicach odbędą się zawody Wisły z IFC. — „wielki” mecz, którego wynik oczekiwany jest z napięciem przez publiczność sportową całej Polski, gdyż rozstrzygnie on o mistrzostwie.

Szał sportowy

OFIARY MECZU DEMPSEY—TUNNEY. DEMPSEY PROTESTUJE

Londyn 24 września (pat)

Jak donosi z Nowego Jorku Agencja Reutersa, podczas nadawania przez radio szczegółów meczu Dempsey—Tunney zmarło ze wzruszenia 12 osób, z czego 7 w ciągu 7—ej rundy. Jak wiadomo, w czasie tej rundy Tunney był powalony dwoma uderzeniami na ziemię.

W Los Angeles jeden z sympatyków Tunney'a, który wznosił okrzyki na jego cześć przed biurem zakładów został ranny uderzeniem sztyletu w plecy i w stanie ciężkim odwieziony do szpitala. Na stadionie w Chicago zdeptano na śmierć 3 osoby.

Chicago 24 września

Ostatecznie po naradzie ze swym managerem, Dempsey założył protest przeciwko orzeczeniu sędziów, przyznającemu zwycięstwo Tunney'owi.

Jako motyw protestu, służy fakt, że w siódmej rundzie Tunney leżał na ziemi 13 sekund, podczas gdy sędzia policzył tylko 9, rozpoczynając liczenie po 4—ch sekundach.

W Stanach Zjednoczonych oczekują rozstrzygnięcia protestu z niezwykłym napięciem.

Ogólnie panuje przekonanie, że protest będzie odrzucony.

WARSZAWSKA BIEŻDZKA OFICJALNA

NOTOWANIA Z DNIA 24 BM.

WALUTY I DEWIZY.

Dolary Stanów Zjednoczonych 8,91
Holandia 358,65
Londyn 43,53
Nowy Jork 8,93
Paryż 35,10
Praga 26,51
Szwajcaria 172,47
Sztokholm 240,60
Włochy 48,81½
Wiedeń 126,10

Obroty dewizami mniejsze. Cała zapotrzebowana nie pokrył Bank Polski. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,91½.

PAPIERY PROCENTOWE.

8% LZ państw banku gosp. kraj 92,00; 5% po dolarowa premijowa 59,20; 5% państwowa pożyczka konwersyjna 61,00; 10% poz. kolejowa 102,50; 5% po konwersyjna kolejowa 58,00.

AKCJE

Bank dyskontowy 133,50; Bank handlowy 126; Bank Polski 146,00; przem. we Lwowie 105,00; Zachodni 25,00; Zw spółek zarobkowych 92,00; Czerski 1,10; Częstocice 3,35; Michałów 0,68; Warsz tow fabr cukru 5,50; Firlej 56,50; Nobel 51,00; Węgiel 105,00; Modrzejów 9,40; Lilpop 32,00; Orthwein 13,00; Ostrowieckie 95,00; Parowoz 55,00; Pocisk 2,50; Rudzki 62,00; Starachowice 71,00; Ursus 17,00; Zawiercie 37,00; Żyrardów 19,50; Borkowski 2,50; Spirytus 330

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 5.

SKŁAD INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH:

Boniewicz, Targowa 38.

ZAKŁADY KAMIENIARSKIE:

A Kl'au Brzezińska 114

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Pawelek, Krakusa 12.

Szwara, Piotrkowska 197

Wągrowski, Krzywa 5.

Spółdzielnia Spożywcza Dąbrowska 16.

J. Definiński, Piotrowska 6.

Blesiński, Wilcza 10.

Stow. „Siła” Narutowicza 52.

Różewska, Ozorkowska 6.

Rzeźnicki, Nowo-Pabjanicka 25.

Fonkiewicz, Zamenhofa 27.

Gil, Sienkiewicza 35.

Suwalski, Bazarna 2.

Majchrzak A. Targowa 33.

ZAKŁADY KOWALSKIE.

Osk. Pietsch i S-ka, Wólczańska 109.

Józ. Drynkowski, Sienkiewicza 56.

ZAKŁADY RYMARSKIE:

Jezielski, Pabjanicka Szosa 60.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Osiński, Pabjanicka Szosa 41.

PIEKARNIE:

Kruczkowski, Sierakowskiego 27.

Dobrzyniak, Pabjanicka Szosa 28.

Gadzinowski, Pomorska 61.

RESTAURACJE:

A. Jaska, Pabjanicka Szosa 28.

Wł. Piotrkowski, Krzywa 2.

Szczepaniak, Krzywa 16.

Michałkiewicz, Kilińskiego 160.

OKUCIA BUDOWLANE:

Bracia Suwalscy, Golca 9.

PRACOWNIE OBUWIA:

Wałkowiak, Napiórkowskiego 105.

Kowalczyk, Pabjanicka Szosa 19

Kruczkowski, Kilińskiego 256.

FRYZJERZY:

F. Szostowski, Nowo-Pabjanicka 21-23.

SKŁADY WĘGLA:

S. Śniady, Krakusa 1

Greczyński, Krzywa 4.

PRALNIA CHEMICZNA I FARBNIARNA

Brzezińska 5, filje: Pomorska 22 i Wschodnia 36

SKLEPY RZEŹNICZE — MASARNIE:

Sumiński, Pomorska 61.

ZAKŁADY FOTOGRAFICZNE:

Dobrowala i Ludwikowski, Rzgowska 19.

SKLEP DYSTRYBUCYJNO—KOLONIALNY:

W. Nowakowski, Przędzalniana 42.

Busiakiewicz, Główna 40.

PO PO gruntownym remoncie i znacznym
większeniu
działu
konfekcyjnego

połącza
do nadchodzącego
sezonu

PALTA JESIENNE
I ZIMOWE
NAJWIĘSZY WYBOR W ŁODZI
KRAJOWE, WIEDEŃSKIE I ANGIELSKIE
CENA OD Z Ł.154.—

Ostatni Krzyk Mody !!

NADESZŁY NAJNOWSZE FASONY **KAPELUSZY „Borsalino”**

HENRYK PFEFFER Piotrkowska 111
telefon 18-72.

Przed
udaniem się
do krawca
radzę obejrzeć
moje

Palta

Związek Zawodowy Handlowców Polskich w Łodzi.

Na podstawie § 24 Statutu w sobotę, dnia 1 października r. b. punktualnie o godzinie 7.30 wieczorem odbędzie się w lokalu własnym (Piotrkowska 108)

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

rzeczywistych członków Związku prawomocne bez względu na ilość obecnych (§ 25 Statutu). Porządek dzienny obejmuje sprawy związane z wyborami do Rady Miejskiej.

Zawiadomienia imienne nie będą rozsyłane wobec czego o jaknajwcześniejszym przybyciu wszystkich członków Związku uprasza

Zarząd.

3381—

LECZNICA

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW PRZY UL.
ZACHODNIEJ 27 RÓG KONSTANTYŃOWSKIEJ.

Tel. 18-44

Przyjmują w zakresie wszystkich specjalności lekarze:

Dr. KOLIŃSKI Choroby oczu wt. czwart. i soboty 9 i pół 10 i pół

Dr. JASTRZĘBSKI Choroby oczu pon. środy i piątki 9 i pół 10 i pół 3-6 codz.

Dr. KALISZ Choroby chirurgiczne 11-12 6-7

Dr. TRAWIŃSKI Choroby chirurgiczne 4½ 5 i pół

Dr. KOŁUDZKI Choroby wewnętrzne 11½-2

Dr. MISJON Choroby wewnętrzne 4.30-5.30

Dr. REITEROWSKI Choroby płuc godz. 1-2

Dr. DOBROWOLSKI Chor. skór. i wener. 4-5

Dr. GERSZUNI wtór. środy i piątki 11-12

Dr. BRONIKOWSKI Choroby uszu gardła i nosa

poniedział. środa i piątek 10-11 codz. 3-4

Dr. KNICHOWIECKI Chor. dzieci 1 i pół 2 i pół

Dr. MARYNOWSKI Akuszerka i chor. kobiece

godz. 11-12 r.

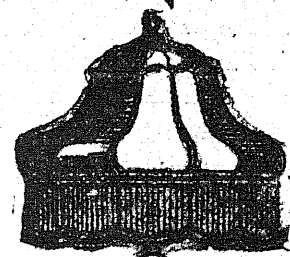
Dr. JASIŃSKI Choroby kobiece godz. 12-1

Dr. KON JAKÓB Choroby kobiece 5-6

Gabinet dentystryczny Lek. den. Piotrowska czynny godz. 4-7 wiecz. Wszelkie badania i analizy lekarskie. Elektryzacja. Masaż. — Zastrzykiwania. — Prześwietlanie i leczenie prom. Roentgena: Lampa kwarcowa. Operacje i operunki. Pokoje dla chorych: Gabinet kosmetyczny: 3387

Pracownia czapek

przyjmuje obstatunki od Stowarzyszeń, szkół po cenach bardzo niskich. Sporna 2 za Helenowem, dojazd tramw 4 i 8. Rajpold. 5252—

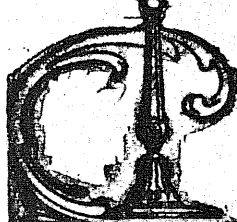


ŻYRANDOLE' LAMPY, AMPLE ALABASTROWE, ELEKTR. PRZYBORY DOMOWE I LECZNICZE TYLKO W PIERWSZORZĘDNYM WYKONANIU

NAJWIĘSZY WYBÓR

„NAJNIŻSZE CENY”

WSZELKIE MOŻLIWE UDOGODNIENIA.



ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE
ADOLF MEISTER
UL. PIOTRKOWSKA 155 TEL. 18-72
W ŁODZI.

Dr. St. Biberger

ul. Monaszy 11, tel. 65 22

Choroby skórne i weneryczne
elektroterapia
Przyjmuje od 8-10 i od 5-8.
2719-1

Chłopiec

z uczciwej rodziny z rekomendacjami potrzebny w wieku lat 14. Hurtownia Tytuniowa, Kilińskiego 145. 5540

Kinematograf

wędrowny lub stały z własną elektrownią (Agregator) w dobrym stanie sprzedam zaraz niedrogo. Zgierz, Kiosk-księgarnia Lacha, 5546

Na raty!

zawiadamiam iż z dniem dzisiejszym otworzyłem pracownię ubiorów damskich i męskich z własnego i powierzzonego materiału podług najnowszych żurnali. Solidne wykończenie.

Pracownia ubiorów damskich i męskich

A. Berger

Łódź, Południowa 6, prawa of. I wejście, II piętro 3341

Na raty tanio

Tylko w firmie „Kredyt” u Nawrot 15 i p. kupuje się towary wełniane, bawełniane, damskie płaszcze, swetry, obuwie, firanki, kapy, kołdry, bieliznę damską i męską na raty tak tanio jak za gotówkę

„KREDYT” Nawrot 15, I piętro (róg Sienkiewicza) 3351-1

JASNEJ SŁONCA

NAJLEPSZA ZAPRAWA DO PODŁÓG

ODWIEŻA ZNIWICZONE PODŁOGI LINOLEUM I FARBUEJE MOMENTALNIE BIAŁE PODŁOGI NA MAŁON LUB ODZECM CIEMNY

Na spłaty od 5 zł. tygodniowo

Polecamy po cenach fabrycznych:

Palta damskie:

rypsowe, zamszowe, kotikowe i t. d.

Palta męskie:

jesionki i zimowe.

3195—

Najmłodniejsze fasony, pierwszorzędne wykończenie od najtańszych do najwykwintniejszych.

Na żądanie p | g miary.

Polska Samopomoc Włókiennicza

Piótrkowska 85, w podwórzu.

Tanio.

Tanio.

Futra

3354

wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie

I. Opatowski

Kilińskiego Nr. 134

Dojazd tramw. 4, 6, 10.

„BOBO”

Nawrot 7.

zawiadamiam, iż na nadchodzący sezon, magazyn mojej, zaopatrzonej został w wielki wyśóób obuwia dziecięcego, dla młodzieży szkolnej jak również pantofelki gimnastyczne. Ceny nader niskie.

BANK

rzemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

rok założenia 1881.

Ewangelicka Nr. 15.

przyjmuje z oprocentowaniem:

Wkłady oszczędnościowe w Złoty ch
z wymówieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach
i innych walutach obcych, zwrotne w Dolarach i t. p.

Załatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

Reformackie pigułki Zakonnik

znane od 1602 roku.

Keguluje krążenie, chronią od reumatyzmu, cierpienia wątroby, nadmiernej otyłości, artretyzmu, naderzeń krwi do głowy uśmierniają ból morowidy, czyszczą krew i przy słonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. — Uzywać 1 do 2 pigulek na noc

Cena pud. Zł. 1,85 wyrobu apteki

Karłowicki, Tuszowski, Warszawa Trębicka 4.
Ządać w aptekach i składach z „Zakonnikiem” 1583—



Betoniarz

potrzebny na wyjazd,

Zgłaszać się w „Rozwoju” od 9 — 10 rano

3349

Łóżka metalowe

z materacem drucianym

od zł. 30.-

Wielki wybór łóżek angielskich, polowych, krzesłek dziecięcych. Po cenach niebywale niskich na najdogodniejszych warunkach poleca:

Pierwsza Fabryka Łóżek Metalowych 6101

W. Szwarcowski Narutowicza 36 telefon 36-25.

Fabryka luster i podlewnia szkła

J. Kukliński

Łódź, Zachodnia 22,

poleca po cenach najniższych:

Lustra, trena, tualety lustro element w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące, Meble pojedyncze i całościowe urządzenia najnowszych stylów. Odbawianie i poprawianie lustro z przyniesieniem do domów. Sprzedaż na raty i za gotówkę. 5295—

Szkoło okienne

okienkowe, szronowe, matowe oraz szklenie budowlane; diamenty do rękawic szkła poleca po cenach niskich.

J. Olejnik, Główna Nr. 14.

UWAGA! Szklarnia inspektowa w wielkim wyborze. 3367

Wolne ogłoszenia

Nauka i wychowanie

Wolontaryusz, nauczyciel muz. kl. R. (skrzypce fortepian) muzyka i lekcie. Ceny przystępne. Rozwój 12-5, 5024-6.

Wolontaryusz, nauczyciel przysposabia do egzaminów nauczycielskich i dla eksternów w zakresie ośmiu klas spec. polski, łacina, matematyka i fizyka. 6-go Sierpnia № 14 w podwórzu. 5536-2

Sprzedaż.

Na wypłatę. Eleganckie damskie płaszcze a i swetry Rubaszkin Kilińskiego № 44. 357-8

Swetry w wielkim wyborze w oł. Włoczańska A. Siedlecki Główna 49. 5452-10

Tylko Nawrot 8 można kupić na raty i za gotówkę w zakładzie tapicerskim Braci Gabałów, otomany, leżanki, tapczany, fotele i krzesła oraz przyjmujemy wszelkie obstalunki i zakładamy firanki. Na raty i za gotówkę. 3297

Orkiestrjon z motorkiem okazynie do nabycia na raty. Wiadomość w „Rozwoju” od 9 do 12, 5468-10

WIELKI WYBÓR Towarów farb. Leonhardta na garnitury, palta i jesionki.

OWOSCI na suknie i palta damskie.

JEDWABIE gładkie i w desenie.

RESZTKI na palta dziecięce. hurt i detal. Edmund Wasilewski Piotrkowska 152. 3320-1

Ubrana suteryna nadająca się na skład do wynajęcia. Wólczńska 139-50. 5530-1

Przedam otomanę i maszynę do szycia. Wólczńska 43 u tapicera. 5560-1

Opie flaszcug i linę stalową. Oferty z ceną w Rozwoju pod „Fla” 5562-2

Opowie trwałe, swetry, palta damskie, bieliznę manufaktura tania na raty „Kredyt” Nawrot 15, 1 p. 5064-4

Sklep galanterijny Marji Czempik Łódź, Główna 17, poleca: bieliznę męską, trykoty, krawaty, szelki, laski, skarpetki, pończochy, rękawiczki, parasolki, Towary lepszych gatunków. 5538-4

Domek sprzedam jednopiętrowy sześć mieszkań, ogródek, ładnie położone, pokój kuchnia wolne, dwa pokoje bezdekretowe. Nowe Chojny Grzybowska 36. 5586-2

Ubrania męskie i damskie obuwiem i swetry na wypłatę Piotrkowska 37 ul. w. 1 piętro. 5566-3

Sprzedam plac 2500 ł. kw. w Karolewie Wład. Karolew u Zacharskich sklep 5590-2

Przedam tania szafę, otomanę dywanową i lustro. Krucza 4 m. 18. 5588-2

Leon Rubaszkin Łódź

Kilińskiego № 44 tel. 36-48.

Zawadamiam, iż na nadchodzący sezon skład mój zaopatrzonej został wielkim wyborem **GOTOWYCH ELEGANCKICH DAMSKICH PŁASZCZY I SWEATRÓW** w wszelkich gatunkach, jak również w **JEDWABNE I WELNIANE** towary, Białe towary. Firanki. Portjery. Chłodniki. Koldry. Kapy. Damska męska bielizna. Pończochy. Skarpetki. Parasolki. Chustki wełniane i jedwabne. Trykotowa bielizna i moc innych artykułów.

NA WYPŁATE! **NA WYPŁATE!**
NAJDOGODNIEJSZE WARUNKI!
P. S. Przy składzie do usług krawiec damski i męski.

Posady i prace.

potrzebny podręczny na wszelką robotę szewską Zeromskiego 41 m. 23a B. Dziubiński. 5545-3

Chłopiec z praktyką w drukarni znajdzie zaraz miejsce. Zgłaszać się do admin. Rozwoju od 9-10 rano 5558-2

potrzebni zdolni krawcy damscy od zaraz. Zgłos. Karola 20 m. 11. 5602-2

potrzebna uczennica bezpłatna, do pracowni sukien. Cegielniana 82 m. 30. 5604-2

Zdolny czeladnik krawiecki w krytycznym położeniu prosi o pracę. Oferty „Rozwój” dla J.K. 5608-1

potrzebne dziewczyny do kuchni przy Resursie Rzemieślniczej Kilińskiego 127 Restauracja 5692-1

ucharka potrzebna starsza dla samotnego. Zgłaszać się ze świadectwami Rzgowska 59 apteka. 5596-1

potrzebny szewc podręczny. Kopernika 19 (dawniej Milsza) 5574-2

telmach samodzielny lub pomocnik potrzebny Cegielniana 62, 5578-2

potrzebna służąca, Wiadomość ul. Północna 14 pralnia. 5580-2

potrzebna bufetowa z kaucją. Przejazd 33 bar piwny. 5582-3

oszukuję służącą w średnim wieku do wszystkiego z gotowaniem do bezdzietnej rodziny. Zgłoszenia ze świadectwami Lourie Kopernika 23 od 2-4. 5584-2

potrzebna dziewczyna do mleczarni Aleje Kościuszki 43. 5600-1

Lokale i mieszkania.

Przyjmę inteligentną panią do mieszkania. Karola 26 m. 26. 5516-1

oszukiwany obszerny pokój nieumeblowany od zaraz. Wiadomość w adm. Rozwój pod „Jan”. 5544-10

o wypuszczenia lokal nadający się na warsztat wszelkiego rodzaju ul. Kopernika 27 u gospodarza od 3-7 p.p. 5610-3

Przyjmę panów na mieszkanie. Wodna 15 m. 31. 5594-2

Różne.

Instrumenty muzyczne najtaniej sprzedaje pracownia Instrumentów muzycznych Feliksa Bronowicza, Łódź, ul. Targowa Nr. 58. dla szkół, nauczycieli i uczni! rabat. 20:9-3

Kuszetka rękowa pralnią zamówienia pań. oraz masaż. Piotrkowska 152.

specjalista butów wysokich. Zamienhofa 19 Przyjmuje zamówienia dla policji na dogodnych warunkach. 5672-2

Krawcowa przyjmuje suknie do szycia po cenach b. przystępnych Wiadomość Konstankynowska 23 m. 2. 5522-1

aczność! Za 45 zł. wykonam garnitury i palta, za 40 zł. z własnymi dodatkami. Robota pierwszorzędna. Krawiec Kamiński ul. Napiórkowskiego № 5 front, II-gie p. 5554-2

Krawcowa przyjmie szycie w domu w miejscu lub na wyjazd. Nowo Zarszewska 13 m. 16. 5598-3

A. Szwaro

Skład węgla, drzewa i kołsu, Kolejna 2a, tel. 16-14

dawniej Mayske.

poleca ze składu węgle tylko pierwszorzędnych kopala, suche drzewo suszone i depowce w szepach i rapane oraz koks po cenach konkurencyjnych z dostawą do domów własnymi kołm. Stelma kłheatom uzielem kredytu. Sumien: a i szybka usługa. 3:68

Na wypłatę!

Opowie Manufakturę Galanterie jedwab Firanki Piotrkowska 37 (w podwórzu) 1456 Krawiec na miejscu.

Wycinajcie adres.

Gdzie można dostać

30 proc.

taniej ubrania męskie, damskie i dziecięce z mięsnego i posierżonego towaru. Pracownia na miejscu.

Z. Zalcman Główna 24

Uwaga urzędnikom na raty, 3369

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 20 gr. w tekście 30 gr. za słowem 25 gr.; swycanie 2 gr., wstęp drogowych 10 i nekrologi 30 gr. Komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrów lub jego miejsca. Drobne ogłoszenia bezterminowe 6 gr. za wiersz; duże litery 80 gr.; najmniejsze ogłoszenia 50 gr. Drobne poradki 20 wierszów — wiersz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronka przed tekstem i w tekście podziałem na 8 kolumn, za tekstem na 10 kolumn. Akcydensowa i fantazyjna ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do gada 7-1 w., po 7-1 50 proc. drożej. Za terminowe wychośenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez wyjątku. „Rozwój” można zamawiać w Łodzi w Państwowych i p. Zakonickiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (ul. Prusowa Polaka), w Krakowie Rynek A-4 (Kawateria Krzyżowickiego), w Kowie Sadowa 4 (Wolnyńska Agencja Prasowa). Adres w poradniku telefonicznym 150; miesięcznik — 50 zł. Artykuły specjalne 50 gr. milimetrów.

„Rozwój“

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 25 WRZEŚNIA 1927



Bandera Polska dumnie powiewa na morzach. Flotylla polska złożona z kontrtorpedowców „Komendant Piłsudski” i „General Haller” w porcie Kopenhaskim podczas składania wizyty duńskiej marynarce.

Międzynarodowy instytut cukrowniczy.



Ś. p. Ferdynand Karo, weteran 1863 r., wychowaniec Szkoły Głównej, niedawno zakończył swój pełen poświęcenia i zasługi żywot.

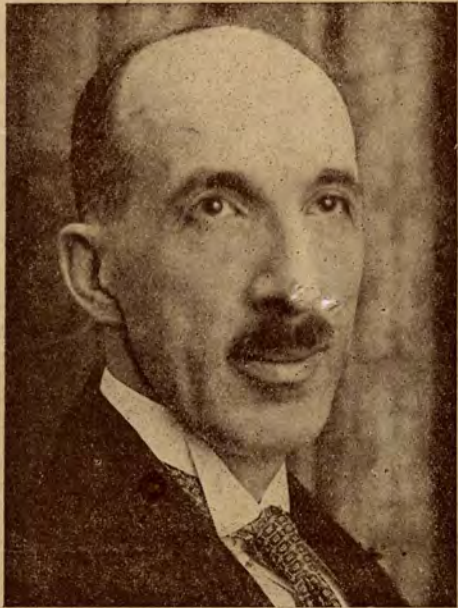


Zdjęcie przedstawia członków międzynarodowego Instytutu Cukrowniczego, wybranego na zjeździe w Rzymie.

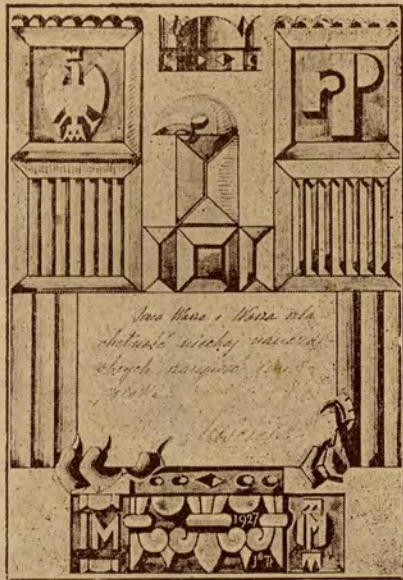


Ś. p. por. pil. Berski Leon.

Z Genewy



Min. Sokal.



Au'ograh p. Prezydenta przeznaczony dla młodzieży akademickiej w Paryżu do „Jednościowki”, poświęconej pamięci Wł. Mickiewicza.



Dzwon Zwycięstwa, jaki zawiśnie na kostnicy, na łorce Donaumont, pod Verdun.

Dyplomata agitorem

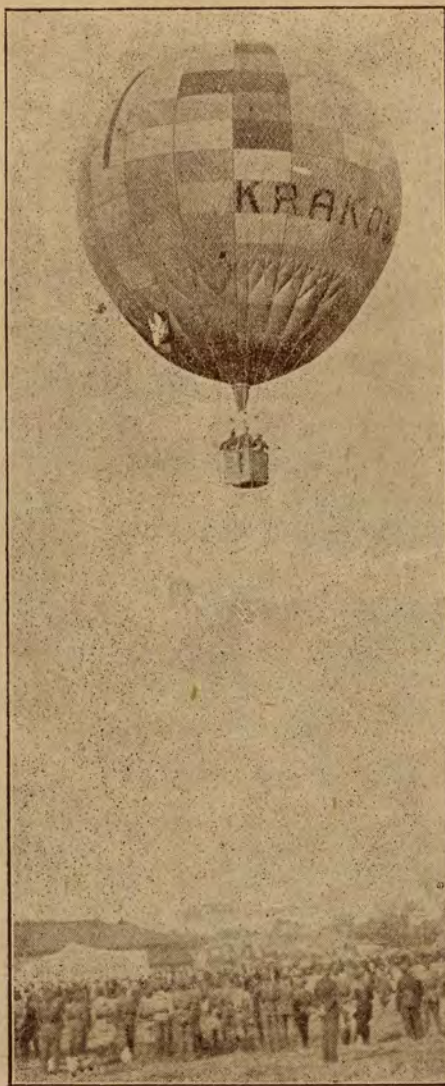


Ambasador sowieków w Paryżu Rakhovskiy, którego występy w roli agitatora partyjnego zmusiły rząd francuski do żądania od Moskwy odwołania go.

Propaganda



P. Puławska, kandydatka lotu balonem kulistym wraz z kapit. Konarskim przed odlotem. Z powodu złych warunków atmosferycznych władze wojskowe zabroniły wzlotu.



Balon kulisty „Kraków”, który odleciał do Grodna w celu propagandy z eskadrą, złożoną z 3-ch oficerów.

L. O. P. P.



Major Markiewicz, dowódca eskadry balonów kulistych przed odlotem do Grodna.



W Warszawie odbył się zjazd sodalicyj męskich w sali Theologicum. Na zdjęciu naszym w grupie rycerzy Marji, znajduje się stosunkowo znaczna liczba oficerów.

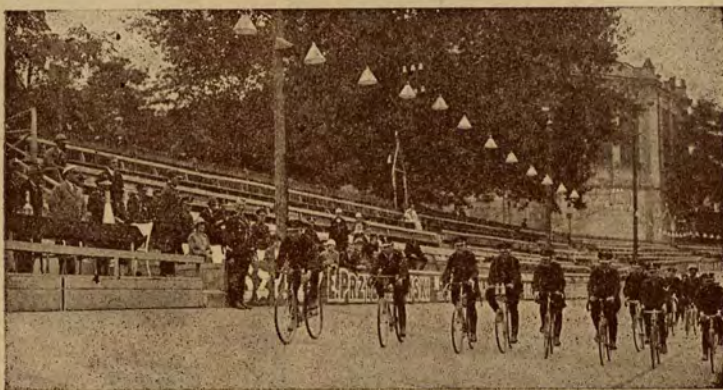
Doroczne zawody sportowe Policji Państwowej.



Młoda pilotka rosyjska p. Kuźniecowa, pracująca dla lotnictwa amerykańskiego, której wyczyny w dziedzinie lotnictwa są szeroko komentowane na łamach prasy fachowej.



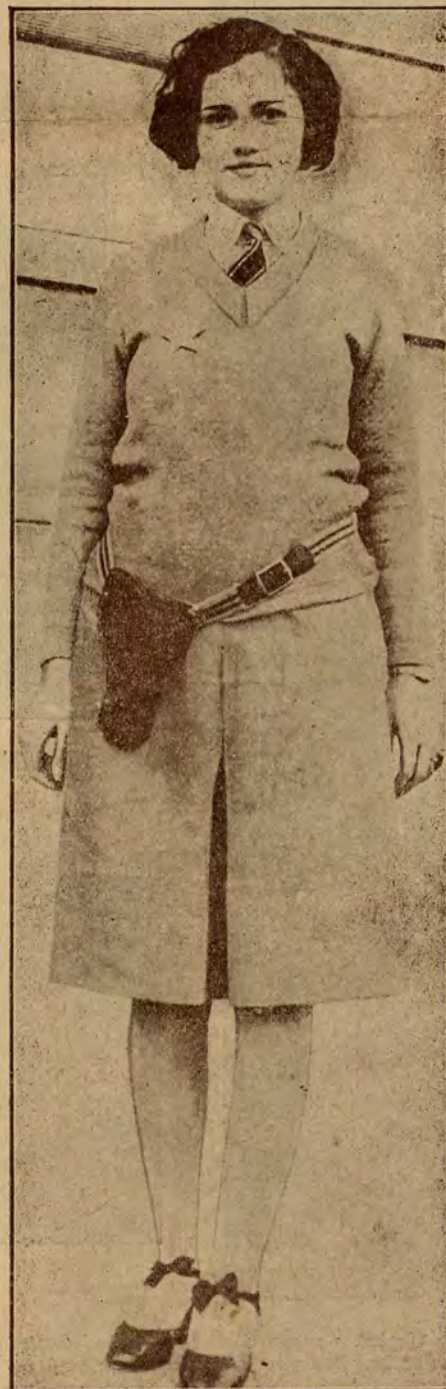
Po wręczeniu nagród zwycięzcom w konkursie hippicznym przez gen. Składkowskiego.



Defilada zawodników po biegu szosowym na 50 klm.



Raid samochodowy pań Warszawa — Poznań.



P. Dorothy Severs, odważna dozorczeni oddziału kobiecego, w słynnym więzieniu „Sing - Sing”. Niedawno przeszkodziła ona ucieczce planowanej przez dwie zbrodniarki.

Wszystkim czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” do każdej zamówionej książki dodajemy gratis, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Zamówienie jednej — dwie, dwóch — trzy i t. d.

„SWIT”: 12 zeszytów z roku 1926-go, szereg cennych artykułów z dziedziny: grafologii, chiromancji, fizjognomiki, frenologii, hipnotyzmu i spirytyzmu, krótkich powieści, nowel i wierszy mistyczno-nastrojowych. Rocznik — 12 zeszytów tylko Zł. 3.—

DR. S. BREYER: „Wielki lekarz domowy”. Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób zwykłymi domowymi środkami, trawami i sposobami medycznymi. Mnóstwo ilustracji. — Cenne wskazówki, jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej plóciennej oprawie Zł. 10.—

SZYLLER • SZKOLNIK: „Hypnotyzm! Sugestia! Telepatia!... Siła nasza wewnątrz nas”. Chcesz władać wielką tajemniczą siłą? Podręcznik słynnego hipnotyzyera Szyllera • Szkolnika, zawiera 98 rozdziałów: Historia hipnotyzmu. Jakim powinien być hipnotyzer. Jakie winno być medium. Magnetyczny rozwój oczu. Autosugestia. Wpływ hipnotyzyera na medium. Sugestia podczas snu. Sugestia na jawie. Obudzenie medium. Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nałogów. Zł. 7.— W pięknej mocnej oprawie Zł. 9.—

SZYLLER • SZKOLNIK: „Praktyczny podręcznik”. Najpewniejszy sposób poznania siebie i innych”. Zawiera wykład nauk: Chiromancja, (linje rąk), fizjognomika (ryszy twarzy), astrologja (nauka o wpływie gwiazd na losy). Księga popularna i dostępna dla wszystkich. Dla człowieka obznajomionego z jej treścią niema tajemnic. — Z wielu ilustracjami w tkaście. Bez oprawy Zł. 4.—, w oprawie Zł. 6.—

DR. RADWAN • PRAGŁOWSKI: „Powodzenie. Jak się pomocą autosugestji, dopiąć powodzenia”. Zł. 2.—
Z. IKR: Tajemnice i zagadnienia czarnej magji, spirytyzmu, hipnotyzmu i magnetyzmu. Wielka księga z mnóstwem ilustracji Zł. 4.50.

PR. ST. WOTOWSKI: „Duchy i zjawy”, medjumizm i zjawiska nadprzyrodzone. Ilustrowane zdjęciami fotograficznymi duchów i zjaw. Zł. 2.—

ST. WOTOWSKI: „Tajemnice życia i śmierci”. Praca naukowa, obejmująca całokształt wiedzy okultystycznej i odsłaniająca rąbek zagadnienia życia pozagrobowego. W siedmiu rozdziałach Zł. 1.50.

PROF. DR. A. FOREL: „Zagadnienia seksualne”. W świetle nauk przyrodniczych psychologii, higieny i socjologii. Dwa tomy. Wydanie nowe powiększone. Z wieloma rysunkami Zł. 5.—

ANIELA OWCZYNSKA: „Zdrowa higieniczna, oszczędna kuchnia”. Tysiące najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych, oszczędnych obiadów. Pieczenie leśgumin, ciast, mazurków, bułek, tortów, smażenie konfitur, soków, marmelad, sporządzanie kompotów, lodów, wódek, napojów chłodzących. Zł. 4.—, w dobrej oprawie Zł. 5.—

PROF. ST. WOTOWSKI: „Miłość, a kłamstwo” i „Sambójstwo” w jednej książce. Zł. 2.—

ARTUR GORSKI: „O smartwychwstaniu”. Zł. 1.—

„WROŻENIE Z KART”. Szczegółowy podręcznik ilustrowany Zł. 3.—

DR. RAFAEL MABUZE: „Jak zostać hipnotyzycerem”. Hipnotyzm! Sugestia! Telepatja! Podręcznik praktyczny Zł. 2.—

DR. GERLING: „Dziewczyna, której za żonę brad się nie powinno. Rady i wskazówki, 16 ilustracji. Zł. 1.—

DR. GERLING: „Mężczyźni, którzy na mężów się nie nadają”. Porady i wskazówki 26 ilustracji Zł. 1.—

WEINIGNER: „Pieć i charakter”. Dwa wielkie tomy Zł. 8.—

DR. MULLER: „Najnowszy lekarz domowy”. Zbiór udoskonalonych starych i nowych środków domowych. Zł. 1.50.

DR. A. GUILLARD: „Hygiena piękności”. Jak zachować piękność i zdrowie? Zł. 1.50.

DR. WYROBEK: „Choroby weneryczne”. Sposoby leczenia”. Zapobieganie. Wielka księga. Mnóstwo ilustracji. Zł. 5.—

DR. JONDELOWITZ: „Poradnik lekarski dla mężczyzn i kobiet”. Choroby weneryczne. Zapobieganie. Leczenie Zł. 1.—

DR. BACHE: „Nowy lekarz dla kobiet i matek”. — Dla rozpoznania chorób i użytku doświadczonych i bardziej dobrych lekarstw i środków domow. Zł. 5.—

DR. STERNBERG: „Praktyczny lekarz domowy”. — Cenne rady dla kobiet i młodzieży. Mnóstwo praktycznych recept. Z ilustracjami. Zł. 3.—

DR. CZ. PENDO: „Zwięzły poradnik dla młodych mężatek”. Treść: Matężństwo, ciąża, płodność, poród, niepłodność. Sekretne sposoby małżeńskie, pielęgnowanie niemowląt i t. p. Zł. 2.—

LOMBROSO: Psychologia pocałunku — gr. 75.

SZYLLER • SZKOLNIK: „Mnemonika”. Mistrzostwo pamięci. Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Usuwanie rozstręgnięć, spotęgowanie woli, przeciwciganie lenistwa, wzmacnianie zdolności umysłowych. Podręcznik praktyczny Zł. 2.—

WILJAM THACKERAJ: „Opowieści dyskretne”. — (Tylko dla dorosłych) Zł. 0.85.

M. ROŚCISZEWSKI: „Dobry ton”. Jak się zachować w towarzystwie. Szkoła pożycia z ludźmi wszelkich stanów, w stosunkach ceremonialnych. Zł. 1.—

Wydawnictwo i Redakcja „SWIT”
Warszawa, Nowowiejska 32, m. 6.
Konto P. K. O. 12454.

Opłnienie wyciąć i dołączyć do listu.

NAPISZ DO MNIE!



Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do mnie psychografologa Szyllera • Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Swit”. Wiedza tajemna. Nadeślij charakter pisma swój, lub saintosowawo, osoby, zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzymasz odemnie szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia, jak również odpowiedzi na wszelkie zadane pytania. Los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz i od ludzi, z którymi się łączysz! Nie lęz się z tym, co ludzie śli i głupi mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie nigdy osobiste mnie nie snali i nie korzystali z moich rad, lecz wad pod uwagę posiadane przezemnie protokóły i odoswy Towarzystw Naukowych Warszawy, najwybitniejszych powag świata lekarskiego i poważnej prasy. Wszystkim czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” analizę wysyłam samiazt si. 5.—, tylko za 2 zł. Osobście przyjmuje od gośa. 12 — 3 i 3 — 7 wlecz. Adresuj do mnie: Warszawa, Szyllera • Szkolnik, Redakcja „Swit”, ul. Nowowiejska 32, m. 6.

Zeszyt pisma „Swit” Wiedza Tajemna, oraz katalog niezwykle ciekawej treści książek, wysyłam gratis, na przesylkę zalążczyć znaczek pocztowy.

Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załaczyć do listu.



Zawody lekkoatletyczne policji państwowej Skok wżwyż. Józef Rokicki, przodownik z Warszawy.

Kobiety w sporcie.



Panna Gladys Roy, członkini amerykańskiego Aeroklubu, zamierza w najbliższych dniach pokusić się o zaszczytny tytuł „Pierwszej zwyciężczyni przestworza”, lecąc z Ameryki do Europy.



Bieg pań na 60 metrów. P. Augustynowiczówna osiąga meię.



Bieg kolarski pań na przelaj.

Zdjęcia na prawo i na lewo przedstawiają naszą rodaczkę Marję Michalską-Gildę Gray, znaną tancerkę i artystkę filmową, podczas porannego treningu we wszystkich rodzajach sportu. Trening ten obowiązuje dziś wszystkie gwiazdy filmowe, które też należą do najbardziej wysportowanych kobiet świata.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska”, Warszawa, Szpitalna 12.



NAJLEPSZE KSIĄŻKI!

ŻADAĆ BEZPŁ. PROSPEKTÓW. WARSZ. KREDYTOWA 1.